Wydanie I | ŁÓDŹ poniedziałek, 12 maja 1986 roku Rok XLII/XLIII 110 (12017) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36064 | CENA 8 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Z konferencji przedzjazdowej w Skierniewicach

Cierpliwość, praca i konsekwencja zadecydują o naszej przyszłości

Kampania przed X Zjazdem partii weszła w etap konferencji wojewódzkich. W minioną sobotę w czasie Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej w Skierniewicach oceniono dotychczasowy przebieg dyskusji. Reprezentanci 22-tysięcznej rzeszy członków PZPR wypracowali stanowisko wojewódzkiej organizacji partyjnej przed zjazdem. Wybrano delegatów na X Zjazd.

W skierniewickiej konferencji udział wzięli: **Jan Główczyk** — z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, **Jerzy Urbański** — przewodniczący CKKP, **Zbigniew Gertych** — wicepremier, poseł na Sejm, **Leszek Miller** — kierownik Wydziału Młodzieży, Kultury Fizycznej i Turystyki KC PZPR, a także przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, stronnictw politycznych, RW PRON.

Wprowadzeniem do kilkugodzinnej dyskusji był referat Egzekutywy KW, wygłoszony przez I sekretarza instancji wojewódzkiej — **Franciszka Wirskiego.** Mówiąc o okresie od IX Zjazdu, mówca podkreślił jego wyjątkowość w naszej historii. Przeżyliśmy wiele trudnych chwil, lecz dziś już z większym optymizmem spoglądamy w przyszłość. Dla partii w Skierniewickiem był to okres intensywnej pracy na rzecz stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w zakładach pracy, miastach i wsiach. Zwiększa się skuteczność realizacji podstawowych celów ustrojowych, jak umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz rozwiązywanie lokalnych problemów społecznych i gospodarczych. W ubiegłym roku został zahamowany spadek stanu liczebnego wojewódzkiej organizacji partyjnej i teraz już się on powiększa. Ponad połowę przyjmowanych do PZPR stanowią ludzie w wieku do 35 lat.

Ważnym czynnikiem świadczącym o wzroście zaufania społeczeństwa do partii są listy, skargi i sygnały od ludności, kierowane do instancji partyjnych. Partia musi reagować na przypadki lekceważenia opinii, uwag i wniosków organizacji przy rekomendowaniu i wycofywaniu rekomendacji na stanowiska kierownicze.

Istotnym elementem kampanii przedzjazdowej było aktywne uczestnictwo w niej młodzieży. W dyskusji zauważalna była głęboka troska ludzi młodych o przyszłość kraju i województwa. Rozmowy indywidualne oraz dyskusja nad projektem programu PZPR potwierdziły rolę, jaką odgrywa odrodzony ruch związkowy w życiu społeczno-politycznym województwa.

W czasie konferencji zakładowych wielokrotnie omawiano stan reformy gospodarczej. Postulowano potrzebę stabilności mechaniz-

(Dalszy ciąg na str. 2)

W. Jaruzelski zwiedził wystawę osiągnięć Białorusi

Wojciech Jaruzelski zwiedził, w Domu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie, wystawę „Ekonomia — nauka — technika Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej". Ekspozycja, udostępniona zwiedzającym w 41 rocznicę podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, prezentuje osiągnięcia gospodarcze radzieckiej Białorusi. Ukazuje ona ogromny postęp gospodarczy i społeczny republiki po Rewolucji Październikowej, losy narodu białoruskiego w czasie ostatniej wojny światowej, jak też nowoczesne wyroby przemysłu z których wiele znanych jest na polskim rynku. Znaczna część wystawy ilustruje związki republiki i współpracę gospodarczą z Polską.

(PAP)

Seta del Grande śpiewała w Łańcucie

11 bm. drugi dzień festiwalu muzyki „Łańcut '86" i pierwszy rekord: aż 4 interesujące imprezy. Bez wątpienia jednym z najbardziej atrakcyjnych punktów nie tylko tego dnia i tegorocznego VI z kolei festiwalu był występ wielkiej śpiewaczki włoskiej (sopran), primadonny m. in. mediolańskiej La Scali, pani Seta del Grande.

Niedziela dniem przełomowym w czernobylskiej elektrowni

Obecna sytuacja w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej nie stanowi wielkiego zagrożenia — oświadczył w niedzielę w rozmowie z radzieckimi dziennikarzami wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR Jewgienij Wielichow. Niedzielę nazwał on dniem przełomowym.

Naprawdę — powiedział — teoretycznie do dnia dzisiejszego istniała możliwość katastrofy, bowiem duża część paliwa i grafitu znajdującego się w reaktorze była w stanie rozżarzonym. Teraz już nie.

Rozpoczyna się nowy etap prac — powiedział Wielichow — należy przeprowadzić wiele pomiarów, badań, określić miejsca najbardziej skażone. Wszystko to już się robi. Prowadzi się też prace w zakresie dezaktywacji i kapsułowania substancji radioaktywnych. Zapobiegnie to przedostaniu się ich do wód gruntowych.

Wewnątrz bloku w bardzo trudnych warunkach wysokiej radioaktywności prowadzi się specjalne prace. Wiele robią teraz budowlani. Zamrażają oni grunt i kładą większe ilości betonu. Celem tych działań jest „pogrzebanie" reaktora.

Kiedy zostanie to zrobione, kiedy podsumuje się wyniki badań, podjęta zostanie decyzja o wznowieniu pracy Czernobylskiej Elektrowni Atomowej — powiedział Wielichow. Oświadczył on, że w określonym terminie, który zostanie podyktowany normami bezpieczeństwa, elektrownia znowu zacznie działać i wytwarzać prąd.

• / •

Jak poinformowano w komunikacie Rady Ministrów ZSRR, w niedzielę w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej i okolicy prowadzono prace w zakresie dezaktywacji terenu, obiektów elektrowni i środków transportu. Trwają przygotowania do dezaktywacji domów mieszkalnych.

Prowadzi się prace przygotowawcze do betonowania komory reaktora 4 bloku energetycznego.

Sytuacja radiacyjna na zachodnich granicach ZSRR jest normalna. Na terytorium Ukrainy i Białorusi poziom radiacji nie zmienia się.

Brak jednomyślności w EWG w sprawie importu żywności z krajów socjalistycznych

W przeciwieństwie do ogłoszonego w sobotę w Brukseli oficjalnego komunikatu informującego o osiągnięciu porozumienia między dwunastoma państwami członkowskimi EWG w sprawie zakazu importu artykułów żywnościowych z siedmiu krajów socjalistycznych, w tym z Polski, doniesienia napływające w niedzielę 11 bm. wskazują, że w dniu tym zgłosiły zastrzeżenie Włochy. Powołując się na wypowiedzi przedstawicieli włoskich, agencje zachodnie podały z Brukseli, że Włochy nie zaaprobowały zawieszenia przez EWG importu produktów żywnościowych.

W nocy z soboty na niedzielę Holandia jako państwo sprawujące obecnie przewodnictwo we władzach EWG, poinformowała pozostałych partnerów o odmiennym stanowisku włoskim. W sytuacji, gdy we Wspólnym Rynku obowiązuje zasada jednomyślności przy podejmowaniu decyzji podkreśla AFP nie osiągnięto więc zgody między dwunastoma państwami członkowskimi, ani w kwestii zawieszenia importu, ani uzgodnienia sprawy pułapu radioaktywności artykułów rolnych, będących przedmiotem handlu między poszczególnymi państwami EWG. Sprawy te staną ponownie na porządku obrad sesji Rady Ministerialnej EWG na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, które rozpocznie się w poniedziałek w Brukseli.

Tymczasem rzecznik komisji EWG oświadczył w niedzielę w Brukseli, że pozostałych jedenastu partnerów nie będzie jednak czekać do czasu rozstrzygnięcia tej kwestii przez Radę Ministerialną i będzie wprowadzać indywidualnie zakaz wywozu świeżej żywności z krajów socjalistycznych na podstawie decyzji każdej ze stolic państw członkowskich wspólnoty.

Rozpoczęły się już intensywne prace nad „Encyklopedią Łodzi"

(INFORMACJA WŁASNA)

Jak już swego czasu pisaliśmy, w Wydawnictwie Łódzkim zrodził się pomysł stworzenia kompendium wiedzy o naszym mieście, wydawnictwa będącego źródłem wszelkiej informacji, zarówno historycznej jak i współczesnej. Koncepcja ta spotkała się z dużym poparciem władz miasta, zapewniających pomoc materialną. Przypomnijmy jeszcze, że patronat nad tym wydawnictwem objęła nasza redakcja.

— W tym roku — poinformował nas dyrektor i redaktor naczelny Wydawnictwa Łódzkiego — Jacek Zaorski — rozpoczynają się konkretne prace. Prezydent Jarosław Pietrzyk przeznaczył na nie 400 tys. zł, my zaś uruchamiamy obsługę etatową, stwarzając w naszej oficynie pracownię encyklopedii miasta.

Opracowany już został projekt wstępny wydawnictwa, które będzie miało charakter popularnego zarysu encyklopedycznego. Zakłada się, że wiadomości o Łodzi prezentowane będą nie w układzie alfabetycznym, lecz problemowym. Oznacza to, że publikacja podzielona zostanie na ok. 30 działów tematycznych, w ramach których hasła rozwijane będą w ujęciu alfabetycznym lub historycznym. Proponuje się m.in. opracowanie takich działów, jak: warunki naturalne, historia, ludność, gospodarka, życie polityczne i społeczne, oświata, nauka i technika, literatura, sztuki plastyczne, muzyka, teatr, film i kinematografia, kultura obyczajowa, zdrowie, dzielnice Łodzi.

W najbliższym czasie ów projekt wstępny skonsultowany zostanie ze specjalistami z poszczególnych gałęzi wiedzy. Jesienią podjęta zostanie ostateczna decyzja o tym, jakie działy, w jakiej objętości i w jakich proporcjach znajdą się w wydawnictwie. Po tych ustaleniach rozpoczną się już prace nad stworzeniem programu hasłowego.

Jak widać, plan zajęć do końca bieżącego roku jest bardzo bogaty. Wypada tylko życzyć, by został w całości zrealizowany.

O postępujących pracach informować będziemy czytelników na bieżąco.

JULIUSZ CYPERLING

Dziwny jest ten świat

4 PALCE KARĄ ZA 15 KRADZIEŻY

W Iranie wyrokiem sądu mnożą się egzekucje obcięcia kończyn za pospolite kradzieże. Dziennik teherański „Kayhan" poinformował niedawno o publicznym obcięciu czterech palców mężczyźnie, któremu udowodniono 15 kradzieży. W uzasadnieniu wyroku sąd islamski w Teheranie podkreślił, że w wypadku popełnienia kolejnych przestępstw, 35-letni Ahmad Kohpoi utraci całą rękę.

Egzekucji obcięcia kończyn dokonuje się przy pomocy specjalnego urządzenia elektrycznego.

INWAZJA JADOWITYCH ROPUCH

Historia po raz kolejny powtórzyła się w Australii, gdy okazało się że ropuchy sprowadzone tu z Płd. Ameryki w celu zwalczenia plag chrabąszczy, same stały się plagą dla australijskich farmerów.

Ogromne kolonie jadowitych ropuch rozgościły się na dobre na plantacjach trzciny cukrowej we wschodniej części Australii i nikt nie wie w jaki sposób można je wytępić. Ropuchy te jedzą dosłownie wszystko, co się rusza — od rozmaitych owadów po żaby, jaszczurki i węże. Jad, który znajduje się w ich gruczołach szyjnych, jest zabójczy dla zwierząt, a nawet ludzi. Znane są już wypadki zgonów ludzi wskutek ukąszenia przez jadowite ropuchy.

CZWORONOGIE TENORY

Niezwykły konkurs odbył się ostatnio w mieście Victoria (Kanada). W finale wzięło udział 30 psów. Doświadczone jury oceniało ich zdolności nucenia, a dokładniej mówiąc wycia melodii, wykonywanych na fortepianie. W koncercie końcowym, który nazwano „Sonata na fortepian i psy" jedynym solistą był uliczny pies dozorcy Tippi.

Opr.: (kl)

39 Wyścig Pokoju

Jak na razie, rywalizacja na trasie tegorocznego Wyścigu Pokoju toczy się pod dyktando jednego zawodnika — **Olafa Ludwiga**, którego trener polskiej szóstki — **Ryszard Szurkowski** typuje na faworyta majowej imprezy. Reprezentant NRD demonstruje doskonałą formę, wygrywając z pozostałymi kolarzami 39 WP. Potwierdził to O. Ludwig zarówno w czasie ostatniego etapu w Kijowie, jak i na finiszu w sobotnim kryterium w Warszawie i niedzielnym etapie z Kutna do Poznania.

Polscy kolarze jadą coraz lepiej. Nie na tyle jednak aby ubiegać się o miejsce na podium. Wprawdzie widać ich w czubie peletonu, zwyciężają nawet na lotnych premiach, nie potrafią jednak skutecznie (jak na razie) zaatakować na finiszu. Kibice kolarstwa liczyli na zwycięstwo etapowe polskiego zawodnika w czasie sobotniego kryterium w stolicy. Niestety skończyło się na „łapaniu" punktów na premiach (Wrona i Stępniewski).

Podobnie było na trasie wczorajszego, najdłuższego w tegorocznym WP etapie, prowadzącym z Kutna do Poznania (196 km). Początkowo nic się nie działo w peletonie, który na pierwszy lotny finisz w Dębiu przyjechał z 20-minutowym opóźnieniem w stosunku do przyjętego przez organizatorów etapu harmonogramu. Mimo „żółwiego tempa" nie wszyscy spośród 64 uczestników 39 WP dotrzymali tempa peletonowi. Kilku „słabeuszy" (m. in. kolarze z Syrii, Mongolii i Finlandii) pozostało z tyłu.

Na 80 kilometrze defekt roweru miał Jaskuła. Szybka wymiana ro-

(Dalszy ciąg na str. 6)

Najwyższe odznaczenie harcerskie dla Chorągwi Łódzkiej ZHP

W ubiegłą sobotę przed Teatrem Wielkim odbyła się uroczysta dekoracja sztandaru Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich najwyższym odznaczeniem harcerskim — Krzyżem za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego.

To zaszczytne wyróżnienie jest wyrazem uznania dla dorobku ponad 35 tys. zuchów, harcerzy i instruktorów województwa łódzkiego, ich osiągnięć w działalności na rzecz środowiska i w harcerskiej pracy programowej. Od lat harcerze Chorągwi Łódzkiej przodują w realizacji zadań kampanii „Bohater", słyną z bardzo dobrej organizacji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, mogą się pochwalić znaczącymi sukcesami w propagowaniu i rozwijaniu twórczości amatorskiej wśród najmłodszych.

Sobotnią uroczystość poprzedziły specjalne przygotowania, przebiegające pod hasłem „Walczyć o pokój i szczęście ludzi". W ciągu kilku ostatnich tygodni członkowie Chorągwi Łódzkiej uczestniczyli w czynach społecznych, a także propagowali swą działalność w szkołach i miejscach zamieszkania. Jeszcze w sobotę rano około 200 harcerzy starszych pracowało społecznie na budowie Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki.

W trakcie uroczystej zbiórki na placu Dąbrowskiego odczytany został apel pokojowy, w którym stwierdzono m. in.: **„Niech głos młodości powstrzyma opętany wyścig ku zagładzie! Zamiast arsenałów broni — żądamy domów, szkół, szpitali, książek!"**. Zaszczytu złożenia przyrzeczenia harcerskiego na odznaczony sztandar chorągwi dostąpili: **Gabriela Szymanek z 81 ŁDH i Andrzej Wieźlak z 82 ŁDH.** Na zakończenie odbyła się defilada drużyn sztandarowych hufców.

W uroczystości uczestniczyli m. in.: zastępcy naczelnika ZHP — **hm PL W. Gut i hm P. Babij**, sekretarz KŁ PZPR — **K. Janio**, wiceprezes WK ZSL — **Z. Ignaczak**, wiceprzewodnicząca ŁK SD — **W. Klajs**, wiceprezydent Łodzi

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tworzy się nowe restrykcje godzące w polski eksport

Wypowiedź min. J. Urbana dla telewizji zachodnioniemieckiej

Rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban udzielił 10 bm. wypowiedzi przedstawicielowi II programu telewizji zachodnioniemieckiej ZDF Guenterowi Schubertowi na jego prośbę, w obecności dziennikarzy PAP oraz TVP i Polskiego Radia.

Europejska Wspólnota Gospodarcza — stwierdził J. Urban — postanowiła zakazać importu mięsa z Polski. Pretekstem jest rzekome radioaktywne skażenie tego mięsa. Dziś ma zapaść decyzja, czy zakaz ten obejmie również import innych niż mięso artykułów żywnościowych. Uważamy podjętą decyzję za nieuzasadnioną ze zdrowotnego punktu widzenia. Żadna partia mięsa nie została w Polsce skażona w stopniu szkodliwym dla zdrowia. Dotyczy to także innych artykułów żywnościowych z wyjątkiem świeżego mleka które nie jest przedmiotem eksportu. W Polsce wydano co prawda zalecenie, aby dzieci oraz kobiety ciężarne i karmiące nie spożywały warzyw liściastych uprawianych na otwartym polu, ale zalecenie to traci już aktualność. Wydane zaś zostało na wszelki wypadek, w przekonaniu, że lepiej ponosić straty gospodarcze, niż choćby jedno dziecko narazić na jakikolwiek zdrowotny uszczerbek.

Wstrzymanie eksportu z Polski znieważa najwyższe polskie autorytery naukowe z wielu dziedzin. Naukowcy z największą skrupulatnością określają ścisły system kontroli żywności i zalecenia wyrażające troskę o spożywców. Obraża ono także organy ONZ — Międzynarodową Agencję Energii Atomowej i Światową Organizację Zdrowia, które potwierdziły polskie pomiary skażeń i stwierdziły, że w zasadzie nie było w Polsce, tym bardziej nie ma obecnie, zagrożeń zdrowotnych wynikłych z podwyższonego przejściowo promieniowania. Żywność w Polsce poddawana jest kontroli, a przy wywozie jest ona kontrolowana dodatkowo.

Fakt, że zakaz importu mięsa do krajów EWG dotknął tylko państwa socjalistyczne — zeznaczył min. Urban — dowodzi tego, że skażenie radioaktywne traktowane jest wyłącznie jako pretekst do stosowania szykan o motywach politycznych. Podobne lub nawet czasem wyższe niż w Polsce skażenia wystąpiły w Szwecji, Finlandii, Austrii, we Włoszech i w wielu innych krajach zachodnich. Tych krajów zakazy jednak przecież nie objęły. Z tych powodów Polska traktuje podjęte i zamierzone posunięcia dyskryminacyjne w handlu międzynarodowym jako rozszerzenie restrykcji politycznych, tym razem pod pretekstem troski zdrowotnej. Już od końca 1981 r. restrykcje polityczne godzą m. in. w polskie rolnictwo i w polski eksport. Poza tym dopatrujemy się w tej decyzji EWG nieuczciwych chwytów konkurencyjnych. Przejściowe nawet wstrzymanie importu do Europy zachodniej polskich produktów żywnościowych, mających u spożywców

(Dalszy ciąg na str. 2)

Co dzień niesie

W 132 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.48, zajdzie zaś o 20.19.

Imieniny obchodzą:

Dominik, Pankracy, Domicjan, Domicela

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże, w ciągu dnia większe przejaśnienia. Rano opady deszczu. Temp. maks. w dzień 16 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 13 wynosiło 990,8 hPa (743,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1966 — Zm. L. H. Morstin, dramaturg, poeta

1886 — Ur. H. Krachelska, pisarka, działaczka społeczna

1926 — Wojskowy zamach stanu J. Piłsudskiego

1985 — Zm. B. Wodiczko, dyrygent, pedagog

Taka sobie myśl

Niejednokrotnie chcemy zbierać to, czegośmy nie posiali.

Uśmiechnij się

— Wyjaśnij mi tylko jedno: czy obchodzisz rocznicę naszego ślubu czy też pijesz żeby o niej zapomnieć?!

Cierpliwość, praca i konsekwencja

(Dokończenie ze str. 1)

mów ekonomicznych. W czasie rozmów indywidualnych i na zebraniach krytycznie oceniano pracę wielu dziedzin życia społecznego, m.in. handlu, usług, oświaty, służby zdrowia, budownictwa mieszkaniowego. Uporządkowania wymaga front inwestycyjny, konieczna jest racjonalna gospodarka posiadanymi środkami. Ostatnie lata przyniosły poprawę warunków w rolnictwie, lecz i tu wciąż wiele spraw nie jest załatwianych po myśli rolników.

Efekty rozmów z członkami partii i dyskusji przedzjazdowej muszą być w pełni wykorzystane w czasie przygotowań do kampanii sprawozdawczo-wyborczej po X Zjeździe we wszystkich ogniwach partii.

Bardzo rozległy zakres tematów poruszyli w swoich wystąpieniach dyskutanci. Spostrzeżeniami z dotychczasowego przebiegu kampanii przedzjazdowej podzielił się z delegatami na Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową m.in. **Janusz Wiśniewski.** — Sytuacja ekonomiczna — powiedział — niejednokrotnie dyktowała dyskusję na zebraniach. Mówca postawił także kilka pytań dotyczących polityki podatkowej, skoncentrował się też na sprawach młodego pokolenia. Są duże braki w bazie szkolnej i kadrach nauczycielskich — powiedział m.in. — Te problemy wymagają rozwiązania już dziś. Nie można z tym dłużej czekać.

Nie zabrakło głosów przedstawicieli skierniewickiej wsi. — Chodzi nam o to, byśmy mogli wyżywić się sami — powiedział **Sylwester Olejniczak.** — My, rolnicy, jesteśmy do tego gotowi. Stać nas na lepsze zaopatrywanie społeczeństwa w żywność, musi się jednak poprawić stan zaopatrzenia rolnictwa w środki do produkcji rolnej. Musimy otrzymać więcej ciągników i maszyn. Musi poprawić się ich jakość. Przyszłość naszego rolnictwa — stwierdził mówca — zależy od tego, co zrobimy aby ułyć pracy rolnika. Stąd konieczność rozbudowy wodociągów, poprawy zaopatrzenia w energię elektryczną. Dużo dziś mówimy o melioracji, ale zapominamy o tym, że w naszym klimacie występują często długie susze, a przeciwdziałać ich skutkom możemy na razie tylko dzięki deszczowi.

Na zakończenie S. Olejniczak powiedział: — Potrzeba nam wszystkim świadomości, że silne rolnictwo to nie tylko dobrze zastawiony stół, ale także możliwość uniknięcia kolejnych kryzysów.

— PZPR jest przewodnią siłą narodu — stwierdził **Jan Sowik** — i będzie nią pod warunkiem, że cieszyć się będzie niekłamanym autorytetem większości społeczeństwa. Ale partię tworzymy my wszyscy — jej członkowie. Zajrzyjmy do naszych sumień. Ilu z was ma je czyste? Ilu z was w codziennym postępowaniu przestrzega ideologii partii, bezinteresowności, uczciwości, moralności i sprawiedliwości społecznej, których to zasad zwiemy się zwolennikami?

O konieczności zmiany polityki wobec środowiska naukowego mówił **Jan Rumpel.** Na przykładzie skierniewickiego Instytutu Warzywnictwa i Kwiaciarstwa podał przykłady narastających zaniedbań w zaopatrywaniu instytucji badawczych w niezbędne urządzenia i fachową literaturę. Brak dewiz poważnie ogranicza rozwój wielu rozpoczętych procesów badawczych. Polskie warzywnictwo ma ustaloną, wysoką pozycję na świecie, ta pozycja może być jednak zachwiana. Gdy instytuty badawcze nie będą mogły rozwijać się, to czy można myśleć o rozwoju warzywnictwa?

Zabierając w dyskusji głos wojewoda skierniewicki — **Kazimierz Borczyk** skupił się na zagadnieniach gospodarczych. — Nie sposób rozpatrywać spraw partii w oderwaniu od tego, co dzieje się na placach budowy, w halach fabrycznych, gospodarstwach miejskich i chłopskich zagrodach.

Przy niewątpliwej poprawie zaopatrzenia w podstawowe produkty, są jeszcze artykuły, których podaż jest niezadowalająca. Dotyczy to np. sprzętu gospodarstwa domowego, materiałów budowlanych, armatury itp. W przedzjazdowej dyskusji była o tym niejednokrotnie mowa. Zwracano uwagę na zły stan w budownictwie, politykę remontową i wykorzystanie czasu pracy. Mimo wielu działań — także ze strony władz wojewódzkich — są tu jeszcze duże rezerwy. Jest tam miejsce dla działania właśnie członków partii. Można już podać pozytywne przykłady rozwiązań i inicjatyw partyjnych.

Do dyskusji na skierniewickiej konferencji ustosunkował się w swoim wystąpieniu **Jan Główczyk.** Mówca podkreślił wyjątkowość minionych pięciu lat w życiu partii oraz całego narodu.

Wzrastającą siłę partii potwierdziła przedzjazdowa kampania, konferencyjne dyskusje oraz masowy udział społeczeństwa w obchodach święta 1 Maja.

Niezbędna jest nam wszystkim cierpliwość, praca i konsekwencja na każdym odcinku codziennego działania. Potencjał intelektualny Polaków, rezerwy surowcowe oraz mądre ich wykorzystanie pozwolą szybciej i skuteczniej przełamywać trudności gospodarcze kraju.

Sprawiedliwa ocena ludzi prawych i rzetelnie pracujących jest jednym z głównych zadań polityki partii.

Pamięć o tragediach minionej wojny zmusza nas do bezustannego czuwania wobec rodzących się w świecie ognisk imperializmu i agresji. Świat musi wyciągnąć wreszcie wnioski z minionych lat wojen i przemocy.

Szantaż gospodarczy i militarny imperializmu nie zmusi nas do uległości, a wprost przeciwnie — zmobilizuje do jeszcze aktywniejszego działania na rzecz pokoju, sprawiedliwości i przyjaźni między narodami.

214 delegatów, obecnych na skierniewickiej konferencji, wybrało ze swego grona 16 osób, które będą reprezentować wojewódzką organizację partyjną na X Zjeździe. Są to: **Jacek Andrzejewski, Barbara Bakalarska, Czesław Dzieła, Danuta Florczyńska, Sławomir Jagodziński, Tadeusz Kaczyński, Maria Kozłowska, Krystyna Matyjek, Leszek Miller, Paweł Nagórski, Dorota Nowakowska, Sylwester Olejniczak, Mieczysław Pstejuk, Antoni Pawlik, Stanisław Sosnowski i Franciszek Wirski.** Na zjazd do Warszawy pojedzie także dwoje delegatów wybranych w czasie konferencji zakładowych. Są to: **Alina Cybulska i Zdzisław Gmurek.**

RYSZARD PERCZAK

„Kubryk 86"

„Hej ruszamy w rejs"

Piosenka żeglarska przeżywa swój renesans. Tym razem nie pełni ona już funkcji poważnej jaką było ułatwienie wykonania określonej czynności na żaglowcu. Jest natomiast nieodłącznym elementem życia żeglarskiej braci żeglującej jedynie dla przyjemności. Aby nie wyjść z wprawy trenują żeglarze na „sucho" piosenkę żeglarską w ciągu roku. Zapamiętanie w tej rozrywce poszło już tak daleko, że jak kraj długi i szeroki organizują festiwale piosenki żeglarskiej. Ma taką imprezę również Łódź. II Spotkania z Piosenką Żeglarską „Kubryk '86" trwały w ostatni piątek, sobotę i niedzielę w sali kinowej Politechniki Łódzkiej. Nocne śpiewanie kończyło się zwykle w wczesnych godzinach rannych. Nie był to konkurs w którym przyznawano I, II czy III nagrodę a jedynie poszczególni sponsorzy i sympatycy imprezy od siebie dedykowali wyróżnienia. Na przykład: publiczność uznała łódzkie „A Rety" na swojego laureata, Stowarzyszenie Artystyczne wyróżniło zespół WSM z Gdyni „Drejrep", ŁOZŻ przyznało swoją nagrodę Annie Sojce z Katowic, Akademicki Klub Żeglarski z Łodzi uznał, że należy uhonorować „Ryczące Dwudziestki" z Bytomia. Prezes Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych województwa łódzkiego wyróżnił grupę „Zejman i Garkumpel" z Ursusa. Organizatorzy przyznali specjalne wyróżnienie debiutantom: zespołowi „Sex-Ship" z Sieradza i „Kubuś" z RSM Bawełna — Łódź.

(ma.)

Tworzy się nowe restrykcje godzące w polski eksport

(Dokończenie ze str. 1)

dobrą renomę, prowadzi do trwałego wypierania Polski z tego rynku. Podobnie było w 1981 r. z polskim węglem, kiedy to niektóre kraje Zachodu wspierały strajki w polskim górnictwie a następnie zajmowały miejsce Polski jako dostawcy węgla do Europy zachodniej.

Polska spłaca swoje długi — podkreślił rzecznik prasowy rządu. Kraje wierzycielskie powinny dbać o naszą wypłacalność przez normalizację stosunków handlowych i finansowych z Polską. Zamiast tego tworzy się nowe restrykcje godzące w polski eksport żywności na Zachód, eksport mający wartość ok. miliarda dolarów rocznie.

Wyrażamy ubolewanie — stwierdził J. Urban — że kraje EWG łamiąc ludzką solidarność żerują na wspólnym, ogólnoeuropejskim zmartwieniu, jakim było skażenie atmosfery i ziemi i pod tym pretekstem godzą w Polskę i w jej interesy.

J. Urban nawiązał do informacji rozpowszechnianej przez „Wolną Europę", iż rzecznik EWG w Brukseli oświadczył, że władze Polski Ludowej zwróciły się do tej organizacji o dostarczenie do Polski nadwyżek mleka i innych artykułów spożywczych.

Rzecznik EWG — donosiła „Wolna Europa" — wysunął przypuszczenie, że władze polskie obawiają się następstw spożywania przez ludność mleka polskiego oraz innej żywności w Polsce z uwagi na jej skażenie a prośba władz została przekazana za pośrednictwem nierządowej organizacji pomocy.

Wszystko to — stwierdził J. Urban — jest nieprawdą. Nieprawdą jest, że Polska w ogóle potrzebuje żywności i zwraca się o nią, ponieważ ma żywność skażoną, jak i nieprawdą jest, że zwracała się o jakąkolwiek pomoc. Polska nie zwracała się o żadną pomoc, a po prostu kupiła za gotówkę pewne ilości potrzebnego nam mleka w proszku i zwróciła się do niektórych krajów zachodnich o ułatwienie tego zakupu i dostawy w szybkim terminie w związku z naglącą potrzebą. W taki sposób zwykły zakup, wynikający z sytuacji — także obraca się przeciwko nam jako dowód, że polska żywność jest skażona. Tworzy się przy tym nieprawdziwe wrażenie, że Polska potrzebuje pomocy charytatywnej, pomocy żywnościowej.

Odpowiadając na pytanie przedstawiciela zachodnioniemieckiej telewizji, czy rząd polski zamierza wystąpić o odszkodowanie za poniesione w eksporcie straty, J. Urban zaznaczył, iż w tej chwili pytanie to jest przedwczesne. Czekamy dopiero — powiedział — na drugą decyzję EWG. Nie wiemy jaka będzie. Zanalizujemy wówczas sytuację, oszacujemy straty, podejmiemy w tej sprawie odpowiednie decyzje.

(PAP)

Najwyższe odznaczenie harcerskie

(Dokończenie ze str. 1)

— **J. Nosko,** przewodniczący RŁ PRON — **J. Jabłkiewicz,** przewodniczący ZW ZBoWiD — **J. Lorens.**

W sobotę w foyer Teatru Wielkiego zasłużeni instruktorzy ZHP wyróżnieni zostali odznaczeniami państwowymi i harcerskimi. Krzyżem Oświęcimskim uhonorowano: **K. Rafa, J. Malinowskiego i M. Kurpińską;** Srebrnym Krzyżem Zasługi hm PL **K. Klimka;** Brązowym Krzyżem Zasługi hm **Grażynę Dubiel;** Honorową Odznaką m. Łodzi: **J. Bińkowskiego, L. Drożdżewskiego, J. Malinowskiego, K. Rafa, W. Stępnia i hm K. Urbańczyka;** „Rozetą — Mieczami" do Krzyża Zasługi dla ZHP uczestników walki z hitlerowcami: **hm PL Z. Dzierzgowską-Silwińską, hm PL J. Podczaską-Zalewską, hm PL F. Stempczyńskiego i hm J. Perkę;** Krzyżem za Zasługi dla ZHP: **hm Elżbietę Frydrych, hm W. Ambroziaka, K. Małczewskiego, hm A. Adamskiego, hm W. Mockałłę.** Złotą Honorową Odznaką Przyjaciół Harcerstwa wyróżniono **A. Szyplakowską,** zaś Honorową Odznaką „Zasłużony dla Chorągwi Łódzkiej": **pwd Magdalenę Szajder, pwd E. Brzozowską, hm PL S. Opawskiego, pwd Urszulę Wyrwas, phm G. Zborowską, pwd T. Skowrońskiego, phm K. Gołębiowską i phm Ludmiłę Majchrzak.** Pamiątkowy medal „Przyjaciołom Harcerstwa" otrzymali: **ZW ZBoWiD w Łodzi, Klub b. Więźniów Obozu Koncentracyjnego przy ul. Przemysłowej w Łodzi i Chorągiew Zamojska ZHP im. Dzieci Zamojszczyzny.** Komendantowi Chorągwi Łódzkiej — **hm PL A. Łazarczykowi** wręczono Medal im. Grażyny Kiersznewskiej (bohaterskiej harcerki zamordowanej przez hitlerowców), przyznany przez harcerzy Chorągwi Zamojskiej.

Na zakończenie tegorocznego święta Chorągwi Łódzkiej w sobotę wieczorem w Teatrze Wielkim odbył się koncert zespołów harcerskich, a po nim — spotkanie instruktorów kilku pokoleń.

(jm)

Z soboty na niedzielę

w kraju

▲ Tradycyjnym spotkaniem naukowców Lubelskiej Akademii Rolniczej z ogrodnikami regionu nadwiślańskiego, które 10 bm. odbyło się w Sadzie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Mazanowie rozpoczęło się święto kwitnących sadów.

▲ W Katowicach rozpoczęły się 10 bm. I Śląskie Dni Folkloru, których celem jest przypomnienie regionalnych tradycji i rodzimej sztuki ludowej.

▲ W szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego 10 bm. podniesiono banderę na prototypowym statku do badań geofizycznych „Akademik Fersman" zbudowanym dla Związku Radzieckiego.

▲ Jubileusz ćwierćwiecza w służbie turystów i wczasowiczów obchodził 10 bm. najstarszy statek szczecińskiej „białej floty" — „Lilla Weneda". 25 lat temu 10 maja 1961 r. na jednostce tej, pochodzącej już z polskiej stoczni, podniesiono banderę.

▲ 10 bm. zakończyło się w Warszawie 2-dniowe spotkanie grupy dialogowej „Consensus", poświęcone walce z plagami społecznymi. Omówiono formy i metody skuteczniejszego zapobiegania i zwalczania alkoholizmu, narkomanii i uzależnień tytoniowych.

▲ Jak informuje Sekretariat Prymasa Polski papież Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej księdza dr Andrzeja Śliwińskiego, kapłana diecezji chełmińskiej, kanclerza kurii diecezjalnej w Pelplinie, ustanawiając go biskupem pomocniczym biskupa Mariana Przykuckiego.

▲ Do tragicznego wypadku doszło na lotnisku sanitarnym w Świebodzicach w woj. wałbrzyskim. Podczas lotów treningowych 28-letni Krzysztof W. szybując na lotni z napędem silnikowym, runął nagle na ziemię z wysokości 80 m. W następstwie upadku doznał ciężkich obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

▲ W Słupsku 10 bm. zainicjowano dwudniową powszechną akcję zbiórki surowców wtórnych. Wielu mieszkańców miasta skorzystało z możliwości opróżnienia strychów, piwnic ze zbędnej makulatury, szmat, słoików i butelek. Tego dnia, a także w niedzielę — czynne były wszystkie punkty skupu surowców wtórnych.

na świecie

▲ Jak zakomunikowało w sobotę Foreign Office, Wielka Brytania nakazała trzem dyplomatom syryjskim opuszczenie terytorium brytyjskiego w przeciągu najbliższego tygodnia. Decyzja ta jest kolejnym krokiem w ramach rozpętanej w W. Brytanii i innych państwach zachodnioeuropejskich, kampanii przeciwko wielu państwom arabskim pod pretekstem walki z terroryzmem.

▲ „Chilijczycy są u kresu wytrzymałości. Nasz kraj nie zniesie długo tej sytuacji, która wymaga pilnej zmiany" — oświadczył przywódca chilijskich związkowców Rodolfo Seguel w wywiadzie dla barcelońskiego dziennika „La Vanguardia". Dodał on, że także w szeregach chilijskich wojskowych dojrzewa świadomość konieczności szybkiej likwidacji dyktatury Pinocheta.

▲ Agencja ochrony środowiska naturalnego Danii, w komunikacie ogłoszonym w niedzielę zezwoliła, aby farmerzy wyprowadzili już 800 tysięcy krów na pastwiska. Agencja ta poleciła 6 maja aby farmerzy nie wypasali krów i innego inwentarza żywego w związku ze śladami skażenia radioaktywnego wykrytymi w próbkach wody deszczowej, w następstwie awarii czernobylskiej.

* * *

Rząd federalny w porozumieniu z ekspertami — doradcami z komisji ochrony przed radiacją, uchylił w sobotę zalecenia, by farmerzy zachodnioniemieccy nie wypasali bydła na łąkach z powodu utrzymujących się możliwości radioaktywnego skażenia ziemi.

▲ Premier Jacques Chirac wystosował w piątek list do członków swego rządu wzywając ich, by przez najbliższe miesiące opracowali szczegółowy program oszczędności budżetowych w swoich resortach. Celem takich działań jest zmniejszenie deficytu w budżecie państwa o niebagatelną sumę 40 miliardów franków w roku 1987.

▲ W niedawnych uroczystościach przekazania władzy nowemu prezydentowi Kostaryki Oskarowi Arias'owi Sanchezowi wziął udział zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz Szelachowski.

Opr. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

▲ GODZ. 4.35. Starowa Góra, gm. Rzgów. Bogusława D. lat 73 weszła na jezdnię i wpadła pod samochód ciężarowy. Piesza doznała ogólnych potłuczeń.

▲ GODZ. 11.20. Franciszkańska — Smugowa. Ryszard Z. kierując „Żadą" zajechał drogę i zderzył się z „Fiatem 126p". Straty 30.000 zł.

▲ GODZ. 14.35. Ul. Browarna 22. Arkadiusz K. lat 4 wbiegł na jezdnię i wpadł pod „Fiata 126p". Dziecko doznało ogólnych potłuczeń.

▲ GODZ. 16.45. Ul. Lutomierska 13. Krzysztof M. kierując „Nysą" na skutek nieostrożnej jazdy potrącił Janusza S. Pieszy doznał urazu kolana.

▲ GODZ. 18.30. Kominiarska — Wrocławska. Nieznany kierowca „Fiata 125p" koloru zielonego zjechał na pobocze i uderzył w bok zaparkowanej „Syreny". Świadkowie tego wypadku oraz kierowca proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 57-16-82.

▲ GODZ. 21.35. Broniewskiego — Deotymy. Nietrzeźwy Henryk K. zatoczył się i wpadł pod „Fiata 126p". Pieszy doznał złamania podudzia oraz urazu głowy.

NIEDZIELA

▲ GODZ. 3.30. Bedoń, gm. Andrespol. Zdzisław R. kierując motocyklem „MZ" potrącił Zbigniewa J. lat 20, który doznał złamania lewej nogi. Motocyklista zbiegł z miejsca wypadku. Świadkowie tego zdarzenia proszeni są o zgłoszenie się do WRD WUSW.

▲ GODZ. 18.20. Nowotki — Konstytucyjna. Czesław M. kierując „Fiatem 126p" nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w motocykl „Jawa". Motocyklista Leszek T. doznał złamania lewej nogi.

M. C.

KONFRONTACJE'85

Kolejne dwa dni w „konfrontacyjnym" kinie to „Kobieta i obcy" reż. Rainera Simona oraz Federico Felliniego — „A statek płynie...". Oba filmy łączy czas akcji: pierwsza wojna światowa — ale nie przywiązujmy się do owej zbieżności.

„Kobieta..." (film prod. NRD) jest obrazem wojny, jej odbiciem w życiu, czy raczej w dramatach tych, którzy zostają w domu, a potem jakby na nowo i inaczej muszą ułożyć sobie życie z tymi, którzy wrócili. Młoda kobieta czeka na męża, ale oto do jej domu przychodzi jego obozowy przyjaciel. To oswajanie się z nową sytuacją nadzieja na normalne życie i stopniowe przełamywanie się kobiety stanowią osnowę filmu. Kathrin Waligura zagrała bardzo sugestywnie — z wielkim kobiecym ciepłem — główną rolę w tym obrazie. Na filmie jednak nazbyt mocno ciąży publicystyczne przesłanie. Antywojenna wymowa jest zbyt dosadnie zaznaczana. (Film ten dostał jedną z dwóch głównych nagród na MFF w Berlinie Zachodnim '85).

A teraz kolejny przyczynek do biografii twórczej F. Felliniego. I on dołączył do grona twórców, którzy sięgają do świata opery. „A statek płynie..." nie jest jednak ekranizacją żadnej z nich, choć właśnie życie jak z operowego libretta stanowi tutaj fabułę, a głównymi postaciami są operowi artyści.

Ale najpierw sprawa epoki. Fellini kpiarz i obserwator znakomicie rozprawia się z właściwym końcem XIX w. — jak niektórzy nazywają wybuch I wojny — dając wyborną karykaturę odchodzącej epoki. Ulokowanie wszystkich znaków czasu w operowym świecie zda się być najlepszym pomysłem. Mamy więc scenerię kiczowatą i piękną jednocześnie. Właściwie jest to koncentrat operowego (życiowego?) kiczu. Film jest swego rodzaju reportażem przedstawianym „na żywo" przez dziennikarza, płynącego z gromadą kolegów i wielbicieli talentu pewnej zmarłej śpiewaczki do wyspy, u brzegów której zostaną rozsypane jej prochy. Reportaż to jednak zupełnie inny niż ten, którym był „Rzym". Tu obserwujemy konkretne tragikomiczne epizody z życia pasażerów, zdarzenia wspaniale oddające ten groteskowy świat.

Jak zawsze mistrz popisuje się rozlicznymi scenami, które można nazwać kluczowymi dla wybranego sposobu obrazowania. Scena popisu i rywalizacji śpiewaków przed robotnikami z okrętowej kotłowni, groteskowy wywiad z arcyksięciem interpretowany przez jego „tłumaczy" to tylko dwie z wielu zaświadczających o wyobraźni mistrza. A jeśli o niej mowa, to, jak zawsze, niewyczerpana jest jego wyobraźnia plastyczna. Fellini jest mistrzem obrazowania. Tworzy świat iluzji i naraz zmienia optykę, odkrywa karty i choć pokazuje życie, zda się dowodzić słowami jednego ze swoich bohaterów, że o życiu nie należy opowiadać, że trzeba po prostu żyć. Fellini jest i tym razem wspaniały!

Już chciałoby się wiedzieć, jakimi filmowymi pomysłami błyśnie w swojej nowej produkcji, a (powtórzę za tygodnikiem „Film") niedawno mistrz podpisał właśnie swój pierwszy kontrakt w Hollywood i zamierza ekranizować tam „Amerykę" F. Kafki.

RENATA SAS

Informacja MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w dniach 12—31 maja br. wprowadza się reglamentowaną sprzedaż mleka pełnego w proszku dla dzieci w wieku 1—2 lata (tj. do 2 lat 11 miesięcy i 29 dni). Ustala się normę na ten okres w wysokości od 0,8 do 1 kg na jedno dziecko. Realizacja nastąpi na majowe karty zaopatrzenia, „MID", „MIID", „MW" na odcinek rezerwowy nr 4 tych kart przy jednoczesnym odnotowaniu faktu zakupu mleka w książeczce zdrowia dziecka.

Ze względu na strukturę opakowań jednostkowych mleka pełnego w proszku norma może być realizowana:

— dla jednego dziecka w wysokości 0,8, 0,9 kg lub 1 kg;
— dla dwojga dzieci łącznie 1,8 kg, 1,9 kg lub 2,0 kg.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SZWACZKĘ do szycia spodni zatrudnię. 84-28-56. 15094-g-E

SZYBKIE nabijanie nap. 52-92-06, Zygan. 15092-g-E

OVERLOCK „Famad" lub sam korpus — kupię. 52-92-06. 15093-g-E

PILNIE poszukuję M-1 lub M-2. Oferty 15125 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. E

LOKALU na pracownię krawiecką — Rzgów, okolice — poszukuję. Oferty 15091 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

DWUPOKOJOWE Szczecinek, jeziora, (maj — wrzesień) do wynajęcia. Tel. 51-68-75. 15124-g-E

BONY PKO — kupię. Grzecznościowy 84-99-54. 15089-g-E

ZATRUDNIMY dwóch elektryków z uprawnieniami i ślusarza remontowego. Oferty 15123 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. E

KALETNIKA — zatrudnię. Jaracza 5. 15088-g-E

AUTOMAT do lodów — sprzedam. Tel. Zduńska Wola 63-80. 15121-g-E

NADWOZIE używane „Zastawy" 1100 — kupię. 74-47-47. 25676-g-E

MASZYNĘ saneczkową „10", przewijarkę trzypunktową — sprzedam. Tel. 32-96-81, po 16. 25665-g-E

WIELOCZYNNOŚCIOWĄ maszynę do szycia — sprzedam. Dubois 35. 25677-g-E

DEKARZA-blacharza oraz emeryta lub rencistę — przyjmę natychmiast. Tel. 74-12-17 (13—17). 25664-g-E

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką — Bałuty. Sprzedam video „Sharp" z pilotem. Tel. grzecznościowy 51-09-06 w godz. 18—20. 25679-g-E

NOWY dom z działką 1500 m — sprzedam. Transportowa 21. 25663-g-E

SZWACZKĘ zatrudnię (kurtki, spodnie). 53-19-37. 25666-g-E

FLAKI sprzedam. Rezedowa 1 (Złotno). 25705-g-E

SPRZEDAM: telewizor Pal/Secam „Ei"; magnetowid JVC. Grodzieńska 24/1 po 16. 25680-g-E

MEBLE skupuje — sprzedaje sklep — 22 Lipca 49. 25695-g-E

Księdzu Kanonikowi Józefowi Frątczakowi, Siostrom Urszulankom SJK w Sieradzu, Duchowieństwu, innym Siostrom Zakonnym, Dyrekcji ZOZ w Sieradzu, przedstawicielom organizacji społecznych i wszystkim tym, którzy pomagali w ciężkiej chorobie oraz brali udział w uroczystościach pogrzebowych

Ś. † P.

LEKARZA MEDYCYNY

JANA KASZYŃSKIEGO

wyrazy serdecznego podziękowania składa

ŻONA z CÓRKĄ i SYNEM

Doktorowi

JANOWI ZIENKIEWICZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KIEROWNIK I ZESPÓŁ KLINIKI KARDIOCHIRURGII AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI

Drogiej Koleżance

LUCYNIE DRZYMALE

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 59.

DR

HENRYKOWI GIERMAZIAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

ZARZĄD, DZIAŁACZE, TRENERZY, ZAWODNICY oraz PRACOWNICY SPÓŁDZIELCZEGO KLUBU SPORTOWEGO „START" w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 maja 1986 roku zmarł w wieku 85 lat

Ś. † P.

ANDRZEJ SPRYSZYŃSKI

uczestnik powstania śląskiego odznaczony Śląskim Krzyżem Powstańczym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 maja 1986 roku o godzinie 15, na cmentarzu św. Franciszka, ul. Rzgowska 156.

SYN, SYNOWA, WNUCZEK z ŻONĄ, ZIĘĆ i POZOSTAŁA RODZINA.

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

Dni wolne od pracy

NIE MOGĄ ZAKŁÓCAĆ RYTMIKI DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przypomina, że do końca bieżącego roku obowiązują w uspołecznionych zakładach pracy, jednolicie ustalone przez ministra pracy, płac i spraw socjalnych terminy dodatkowych dni wolnych od pracy, a mianowicie: 17, 24 maja, 7, 14, 21 czerwca, 5, 12, 21 lipca, 2, 9, 16, 30 sierpnia, 6, 13, 20 września, 4, 11, 18 października, 8, 15, 22 listopada, 6, 13, 27 grudnia.

Ministerstwo zwraca uwagę, że ustalenie terminów dodatkowych dni wolnych od pracy podporządkowane układowi dni świątecznych, doprowadzające w niektórych tygodniach do kilkudniowych przerw w produkcji i świadczeniu usług, zakłóca ustaloną rytmikę działalności gospodarczej i sprzeczne jest z intencją obowiązujących w tym zakresie przepisów.

Dlatego też zmiany ustalonych jednolicie terminów dodatkowych dni wolnych od pracy dokonywać można jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, określonych w paragrafie 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1985 r. w sprawie czasu pracy w uspołecznionych zakładach pracy w latach 1986—1988 oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy (Dz.U. nr 59, poz. 299), jeżeli za tym przemawiają względy pełnego wykorzystania maszyn i urządzeń oraz utrzymania normalnego rytmu działalności gospodarczej i usługowej zakładu pracy.

W wypadku dokonania zmiany terminu dodatkowego dnia wolnego od pracy nie może on przypadać w tygodniu, w którym występuje określone odrębnymi przepisami święto będące dniem wolnym od pracy.

W wypadkach szczególnych, uzasadnionych względami technologiczno-ekonomicznymi, organ założycielski lub odpowiednio kierownik jednostki nadrzędnej, rada nadzorcza spółdzielni, zarząd spółdzielni lub związku spółdzielczego, mogą wyrazić zgodę na ustalenie terminów dodatkowych dni wolnych od pracy również w tygodniu, w którym występują określone odrębnymi przepisami święta, będące dniami wolnymi od pracy.

Ministerstwo przypomina również kierownikom zakładów pracy, którzy w ramach swych uprawnień lub za zgodą odpowiednich jednostek nadrzędnych — w granicach jednego miesiąca — zmienili terminy dodatkowych dni wolnych ustalonych przez ministra pracy, płac i spraw socjalnych, że w dodatkowych dniach wolnych, które są dniami pracy dla większości przedsiębiorstw, obowiązani są zapewnić stosowanie odpowiednich dyżurów. Szczególnie dotyczy to służb transportowych, magazynowych i innych utrzymujących więź materiałowo-surowcową, tak aby uniknąć strat z tytułu braku koordynacji wynikającej z odrębnego ustalenia terminu dodatkowego dnia wolnego od pracy.

Za przestrzeganie powyższych zasad odpowiedzialni są kierownicy zakładów pracy.

REGUŁA I WYJĄTEK

Okazja była oficjalna i oficjalnie się zaczęło. A potem nurtujące od dawna załogę sprawy posypały się z ust mistrzów i brygadzistów, robotników i kierowników istnym strumieniem: w ciągu roku jedna trzecia załogi zwolniła się i jedną trzecią przyjęto, zła dyscyplina; płace niższe niż u sąsiadów; plan poprzedniego roku nie wykonany (96 proc.); awaria maszyn coraz częstsze...

— Ale czemu się dziwić — stwierdził mistrz JANUSZ CAŁA. — Są krosna, które mają 50, a nawet 100 lat. Dawniej na jednym człowiek pracował i zarobił na siebie i rodzinę, a dziś obsługuje cztery...

— Pracowników akordowych mamy dobrych — osiągają coraz wyższą wydajność. Ludzi coraz mniej, a oni przecież więcej produkcji dają — wyrzucił z siebie J. KAZIMIERCZYK, szef przygotowania produkcji. — Ale dwa lata temu robiliśmy dwa razy większą produkcję i zatrudnialiśmy dwa razy więcej ludzi, a liczba pionów administracyjnych wtedy i dziś jest ta sama. Te trzeba zrewidować. Za dużo mamy pracowników nieprodukcyjnych. To jest po prostu zła struktura zatrudnienia!

Te gorzkie słowa padały podczas zakładowej konferencji partyjnej. Referujący rozmowy z członkami partii wyliczał kolejne problemy: ludzie widzą, że od lat nie zmieniamy asortymentu produkcji, uważają że wzornictwo jest słabe, a koloryzacja coraz gorsza. System płac preferuje ilość, a nie jakość, części zamiennych można by regenerować więcej, gdyby była zachęta finansowa.

„Strug" — bo o nim mowa — to fabryka stara i o niepowtarzalnej produkcji. Jako jedyna w Polsce drukuje wełnę. Warunki zakładu niezwykle ciężkie. Odwiedziły go już chyba wszystkie możliwe osobistości i komisje. Ale „Strug" jakoś nie miał szczęścia. W latach siedemdziesiątych z budową zakładu odtworzeniowego nie zmieścił się. Na początku lat osiemdziesiątych jego ledwo rozpoczęta inwestycja została wstrzymana. Przed trzema laty wznowiono ją już tylko w części (tkalnia i oddziały pomocnicze), a i to przyszło z trudem. Tempo podobne jak na innych łódzkich budowach, obiecane ulgi w podatku dochodowym nie zostały przyznane, a zakład z zysku może rocznie przeznaczać na to 50 mln zł, przy koszcie inwestycji obliczonym w 1983 r. na 600 mln zł...

Fabryka o unikatowej produkcji, z załogą starą i związaną ze swą firmą — czego dowód dała choćby w dyskusji podczas konferencji. Zakład zaliczony do 50 firm o najtrudniejszych warunkach pracy. O „Strugu" już wiele powiedziano, ludzie z tej fabryki wiele gabinetów odwiedzili, a wieloletniemu dyrektorowi tą walka o zakład skróciła życie... Bankowcy finansujący zakład wiedzą o tym dobrze. Ale

BANKOWIEC PRZEDE WSZYSTKIM LICZY

i kieruje się względami ekonomicznymi. Dyr. Karczewski, szef V Oddziału NBP w Łodzi, stwierdza zatem krótko: fabryka od kilku lat nie rozwija się; nie ma eksportu, plan ubiegłoroczny nie wykonany; koszty spore, zysk podzielili tak, że sporo przeznaczyli na konsumpcję, a mniej niż powinni na modernizację; inwestycja idzie kulawo (zgodnie z umową, powinna skończyć się w listopadzie 1986, a dobrze jeśli do finału dojdzie w 1988 roku, koszt inwestycji wzrośnie zatem do 900 mln zł i sami tego nie sfinansują, w dodatku ani obiecanych ulg, ani dotacji nie dostali...).

Sprawa się komplikuje: co prawda, gdy wznawiali budowę na Dąbrowie, kryteria udzielania kredytów były bardzo ostre, ale co będzie dalej — trudno rozstrzygnąć...

Rada Pracownicza przyjęła plan na 1986 rok warunkowo, uznając ga za zbyt niski w stosunku do potrzeb i możliwości. Bankowi ta pierwsza wersja również nie gwarantowała perspektywy wypłacalności, toteż

na razie zakład otrzymał krótkoterminowy kredyt na środki obrotowe (na zakupy surowców itp.) i na płace. Bank czeka zatem. Tymczasem dyrektorzy wraz z radą przygotowali nową wersję planu. Czy będzie to owa przysłowiowa

DESKA RATUNKU?

Nikt chyba nie odważy się wyrokować. Zresztą zakład jest ciągle jeszcze (w końcu kwietnia) bez dowódcy, tj. naczelnego. Może nowy szef znajdzie jeszcze lepsze wyjście? Choć doprawdy trudno wymyślić coś innego, niż żmudne wychodzenie na lepszą produkcję i wyższy zysk. W pierwszej wersji plan zakładał, że zysk wyniesie 64 mln zł (z tego 10 na fundusz rozwoju), a nowa wersja opiewa na 140 mln zł. Rozważono wszystko: surowce i ich jakość, stan maszyn, stan załogi. Wyszło na to, że wyższej produkcji nie da się zrobić. Musi być zatem lepsza — pierwszego gatunku nie 77 proc., lecz 80 proc. — jakość.

Jeden procent podniesienia jakości przynosi 6,8 mln zł zysku. Jest więc o co się bić. Trzeba zrezygnować z mniej chodliwych asortymentów na rzecz bardziej pracochłonnych, chętnie kupowanych szali i chust. Tym interesuje się również kontrahent angielski, więc może wróci po latach i eksport. Trzeba (i to już zrobiono) zmienić wzornictwo tkanin.

Rada zleciła zrewidowanie wszystkich stanowisk administracyjnych i pośrednio produkcyjnych. Kierownicy już rozważają jak to zrobić. Mniej ludzi, to mniejszy fundusz płac (a więc element oszczędności), a zarazem tym, co zostają, można zapłacić więcej, tzn. przeciwdziałać odchodzeniu pracowników. Podobną rewizją objęto koszty. Słowem, zaczęło się coś dziać. Ale czy to zakładowi pomoże? Inwestycja (a zwłaszcza maszyny) kosztować będzie nie 600 a 900 mln zł. Na 1986 i 1987 rok zakład ma jeszcze 250 mln zł nie wykorzystanego kredytu, więc może choć mury skończy? Ale ulg nie dostał, a miały być one znacznym pozakredytowym źródłem finansowania inwestycji. Sytuacja się jednak zmieniła. Kredyty tak — ulgi nie! To zdanie jest już słynne...

Po zaliczeniu zakładu do grupy przedsiębiorstw o najtrudniejszych warunkach pracy poproszono o opisanie stanu rzeczy i szans realizacji przedsięwzięcia. Rada opisała, na siedmiu stronach. Inspekcja Pracy poparła. W MPPiSS przeczytano i poradzono: zmieńcie produkcję, albo zlikwidujcie fabrykę (prawie 1000 osób) i „przeprofilujcie się" na magazyny, albo może pomoże wam branża? Branża pomogła w ubiegłym roku w wyżebraniu obiecywanej dotacji. Przyszło 25 mln zł. A w „Strugu" ciągle nie dają za wygraną. Czyżby liczyli na wyjątek? Ten od reguły...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

PRZED SEZONEM LETNIM

Wprawdzie — jak doniosła prasa — w trzeciej dekadzie kwietnia nad Bałtyk przyleciało wiele ptaków, głównie jaskółek, ale wyraźnie spóźniły się słowiki, wilgi i kukułki, zwiastujące już absolutnie pewną wiosnę nad Bałtykiem. Bo też wiosna w tym roku na szczecińskie wybrzeże wcale się nie spieszyła. Gdy łodzianie chodzili już niemal „do figury", a słupek rtęci oscylował wokół 20 stopni w cieniu, wczasowicze w Świnoujściu czy Międzyzdrojach na spacer wybierać się musieli w typowo zimowej odzieży. W połowie kwietnia aura przypominała raczej typową, zaśnieżoną, mroźną zimę, a pod koniec miesiąca — późną, deszczową, bardzo chłodną jesień.

Taka pogoda nie zahamowała jednak przygotowań do sezonu. W przyspieszonym tempie robiono wiosenne porządki wokół domów wczasowych, grabiono trawniki i zakładano kwietniki. Cały ośrodek pachnie świeżą farbą.

Przed wczasowiczami, którzy przyjadą tu na turnusy majowe, otworzą się już wszystkie placówki handlowe wraz z rożnem, oferującym apetyczne, rumiane kurczaki oraz punktami sprzedaży lodów. Tylko „Centrala Rybna" zaprosiła na świeżą rybę z rusztu dopiero na 17 maja, gdyż nadal w remoncie jest najbliższy punkt „CR" w Świnoujściu. Po prawdzie goście FWP nie odczuwają potrzeby wyskoczenia na świeżą rybkę, bo w domach wczasowych karmią ich tak obficie i smacznie, że w żołądkach nie ma już miejsca na dodatkowe smakołyki. Łodzianka Krystyna Kowalska wcale nie należy do wyjątków, chwaląc dobre wyżywienie i naprawdę świetne warunki w DW „Fala". Ona, podobnie jak druga łodzianka, Krystyna Gruszka, korzystały z trzytygodniowego turnusu profilaktycznego z możliwością leczenia górnych dróg oddechowych, serca i innych schorzeń. Morskie powietrze, mimo chłodu i braku słońca, ma zbawienny wpływ na zdrowie i samopoczucie.

Stanisław Zabielski, przedstawiciel Zarządu Okręgu FWP w Międzyzdrojach — największego z 13 okręgów w kraju — zapewnił nas, że każdy, kto przyjedzie na wypoczynek do ponad 100 domów wczasowych (także w Pobierowie, Rewalu i Niechorzu), powitany zostanie bardzo serdecznie. W pełnym sezonie codziennie z tej bazy FWP korzystać będzie 7 tys. wczasowiczów. Mile widziani są też wczasowicze z dziećmi. Nawet gdyby rodzice nie mieli skierowań dla swoich pociech — kierownictwo domów pójdzie im na rękę. Ośrodki FWP, głównie mieszczące się w starych domach, których narodziny sięgają niemal ubiegłego wieku — na ogół trzymają się krzepko, dzięki przeprowadzaniu stałej kuracji odmładzającej. „Posejdon", wraz z kawiarenką „Piekiełko" i dyskoteką w piwnicy, czynny zaledwie parę lat, należy do nielicznych obiektów nowych, nie licząc naturalnie wielu stołówek, z których każda żywi gości FWP, a niekiedy również wczasowiczów z sąsiednich domów zakładowych.

Międzyzdroje pachną świeżą farbą

W budowie jest nowa jadalnia w Rewalu oraz kolejny pawilon na 80 osób w Pobierowie.

Lekarz, który opiekował się kuracjuszami z „Fali" — Jerzy Janicki, urodzony piotrkowianin — jest zadowolony, że wkrótce, już w połowie czerwca, w Międzyzdrojach otwarty zostanie piękny obiekt wznoszony przez elektrownię „Bełchatów". Dotychczas energetycy korzystali wyłącznie z domków sezonowych, ale teraz będą mogli odpoczywać w naprawdę luksusowych warunkach. Oglądaliśmy cały obiekt, na który składają się wygodne dwu- lub trzyosobowe pokoje, zaopatrzone w balkony oraz łazienki i toalety. Na każdym piętrze jest sala telewizyjna, a ponadto urządzono barkawiarnię, bibliotekę, pokój lekarski i izolatki. Obok (oddzielnie) duża stołówka. Całość podłączona do centralnego ogrzewania, tak więc dom (przewidziany na 250 osób) czynny będzie przez cały rok. Kierownik Ludwik Kołcz, oprowadzający nas po wykańczanym obiekcie, zwraca uwagę na niepalną wykładzinę metalową ścian i sufitów w korytarzach oraz atrakcyjną marmurową wykładzinę podłóg.

W „Elektryku" wypoczywać będą, naturalnie, nie tylko pracownicy z Bełchatowa, ale również z pozostałych elektrowni krajowych. Z ośrodka jest do morza zaledwie 500 metrów. Zresztą w Międzyzdrojach z wszystkich domów na plażę jest bardzo blisko.

Kto zna Międzyzdroje i zawita tu wkrótce — zobaczy że uszkodzone molo wciąż jeszcze jest w połowie niedostępne, ale karmienie mew odbywa się jak zawsze. Obłaskawione łabędzie przyjmują smaczne kąski wprost z rąk wczasowiczów. Łodzianom, którzy przyjadą tu tego lata, przypominamy, że będą mogli korzystać również — jeśli to dla nich wskazane — z rozmaitych zabiegów. Jak nam powiedziała kierowniczka zakładu przyrodoleczniczego — Janina Auksel, w okresie od czerwca do połowy września wystarczy zgłosić się do lekarza uzdrowiska (Zdrojowa 2) — najlepiej z podstawowymi badaniami — a ten przepisze odpowiednie inhalacje, kąpiele itd. Ubezpieczonych nic to nie będzie kosztować.

Kto nie zdobędzie skierowania na lato do Międzyzdrojów, może skorzystać z oferty „Pomeranii". Są jeszcze wolne miejsca na wszystkie letnie turnusy. Wystarczy napisać do biura — ul. Światowida 19. Koszt dwutygodniowego pobytu z pełnym wyżywieniem w kwaterze prywatnej (willi) waha się w granicach 18 tys. zł. Międzyzdroje mają także swoje agendy „Orbisu", „Gromady", „Turysty", PTTK oraz sezonowe schronisko PTSM.

Międzyzdroje, otoczone zalesionym wzgórzem Wolińskiego Parku Narodowego, z piękną plażą — bijącą na głowę wczasowiska czarnomorskie — z uroczym parkiem zdrojowym, muzeum przyrodniczym i ciekawym rezerwatem żubrów, są naprawdę dużą atrakcją dla wypoczywających i turystów.

W. KASPRZAK

nie lubię poniedziałku...

Ileż to opowieści, ba, nawet dowcipów z czarnym humorem ułożono na temat teściowej. Tymczasem...

Synowa—teściowa: dwie kobiety noszące to samo nazwisko, znacznie częściej zwalczają się, rywalizują między sobą, chłodno tolerują jedna drugą niż się z sobą zaprzyjaźniają.

„Częściej z teściowymi dogadują się mężczyźni, choć bywa że i oni wstępują w te szranki. Konflikt synowa — teściowa (a właściwie świekra), bo teściowe miewają wyłącznie mężczyźni (...) jest tak stary jak instytucja małżeństwa. Czy antagonizm ten jest sprawą nieuniknioną? Jakie są powody, że dwie kobiety skazane przez los na siebie tak bardzo się nie lubią?"

Trochę teorii na ten temat (m.in. rozmowy z socjologiem i psychologiem), trochę historii, trochę praktyki (najciekawsze listy do redakcji „Kobiety i życia", która ogłosiła kiedyś dyskusję, zapraszając do szczerej wypowiedzi obie zwalczające się strony) zawiera książka Marii **Mankiewicz „Jak być teściową? Jak być synową?"**, wydana niedawno przez KAW.

Napisana rzeczywiście „lekkim tonem przy ciężkim temacie i bez prawienia morałów obu stronom" — jak deklaruje na początku autorka, zawiera wiele cennych spostrzeżeń, które mogą się przydać, przykładów zachowań jakich powinny unikać obie strony i sporo prawdy o kobietach w ogóle. Warto sięgnąć po ten „podręcznik", bo jak pisze autorka: „Czy nam się to podoba, czy nie każda kobieta, której życie normalnie się ułoży, staje się mimo woli czyjąś synową. Każda matka, wychodząc z niemowlęciem z kliniki położniczej — kreuje się na ewentualną teściową. Synowa — teściowa te dwie różne role, kobieta pełni kolejno, przeżywając niedogodności każdej z nich. Uciec przed tym nie można".

E. Ł.

Romantycznie, ale... głównie sportowo

Młodzież lubi ubierać się, zwłaszcza na zielony karnawał, w różne zwiewne ciuszki, nawet w stylu retro (na zdjęciu), ale na co dzień ceni wygodę — a więc strój sportowy, luźny, praktyczny. Wszystkie te cechy — jej zdaniem — spełnia kombinezon. On też królował w ostatnim ciekawym zestawie strojów zaprojektowanych i uszytych przez Zespół Szkół Odzieżowych nr 1 (ul. Irysowa), naturalnie pod opieką plastyków. Zaproponowano kombinezony wykonane głównie z drelichów, „sztucznych", madery, surówek i sztruksu.

Kombinezon może mieć spodnie o różnej linii np. długie, w pasie poszerzone zakładkami a dołem zwężające się. Do takich pasuje góra z rękawami a la nietoperz. Mogą być spodnie bombki a do nich góra ozdobiona plisami w innym kolorze z luźnymi rękawami do łokci. Szerokie spodnie 3/4 dobrze harmonizują też z luźną bluzką. Nietypowy kombinezon może mieć nawet krótkie spodnie — spódniczkę i zbluzowaną ale niezbyt obszerną górę. Kombinezony zapinają się przeważnie na długie suwaki albo na błyszczące lub kolorowe napy.

Jeśli nie kombinezon — to ewentualnie praktyczny komplet składający się z bluzki, lekkiej kurteczki lub kamizelki, a do tego spodni lub spódnicy o różnej długości.

(Kas.)

„Mam w domu słonia"...

...no, może nie tak niestworzone i wydumane historie zdarza się opowiadać naszym pociechom o swoim domu, sobie, zabawkach. Takie fantazjowanie utożsamiane z kłamstwem bywa często przyczyną rodzicielskich zmartwień. Czy powinniśmy się tym przejmować? Dzieci w wieku przedszkolnym nie zawsze potrafią odróżnić rzeczywistość od tworów własnej wyobraźni, myląc sytuacje zasłyszane z przeżytymi faktami. Zwłaszcza jeśli mają dużą wyobraźnię. W żadnym razie nie należy ich za to karać, krzyczeć, a raczej pomóc dziecku w odróżnianiu tego, co pobudza jego wyobraźnię od rzeczywistości. Wymyślanie przeróżnych historii bierze się nierzadko z chęci popisania się przed rówieśnikami.

Prawdziwe kłamstwo to świadome wprowadzenie w błąd rodziców czy innej osoby, zwykle w określonym celu, np. by uniknąć kary. Pamiętajmy, że częściej kłamią dzieci surowo karane. Nie sprzyja prawdomówności także niekonsekwencja w wychowaniu. Raz pozwalamy dziecku na coś, innym razem surowo mu tego zabraniamy. Do kłamstw uciekają się także pociechy, którym pobłażano, a potem zmieniono w stosunku do nich metody postępowania, ograniczając ich swobodę. Warto o tym pamiętać, bo dzieci nie rodzą się ze skłonnościami do kłamstwa. Jest ono nabytą formą zachowania, w której powstawaniu otoczenie ma największy udział.

(eł)

Zamiast diety-cud

Gimnastykę można i trzeba uprawiać niezależnie od pory roku. Szczególnie cenne jest to wiosną i latem. Wówczas ćwiczyć można także na powietrzu, gdzie następuje lepsze i pełniejsze dotlenienie całego organizmu. Gimnastyka gwarantuje nam giętkość, lekkość, zwinność ruchów, przeciwdziała zmęczeniu, starzeniu się mięśni, skóry i całego organizmu. Pozwala też zrzucić kilogramy, których przybyło nam w czasie zimowych miesięcy bez stosowania „cudownych" diet.

Pamiętajmy, że dla mięśni i całego organizmu najlepiej jest gdy ćwiczymy rano.

▲ Ćwiczenia powinny być proste, zwłaszcza dla osób mniej wysportowanych.

▲ Ćwiczymy przy otwartym oknie, lub w pokoju dobrze przewietrzonym, minimum 15 minut.

▲ Jeśli czas nie pozwala nam na gimnastykę ranną możemy ćwiczyć wieczorem, minimum po upływie godziny od spożycia kolacji.

▲ Podstawowe ćwiczenia obejmujące mięśnie całego ciała to np. skłony w przód, skłony boczne, skłony w pozycji siedzącej, przysiady, krążenie rąk czy popularny „rowerek" wykonywany w pozycji leżącej.

▲ Własna inwencja przy ćwiczeniach, w której pomoże nam odrobina muzyki czyni z gimnastyki przyjemny relaks.

(eł)

„Biegi Zwycięstwa"

Pod takim hasłem odbyła się w sobotę w parku im. Poniatowskiego masowa impreza sportowa, zorganizowana dla uczczenia Dnia Zwycięstwa przez ZŁ ZSMP i ZW TKKF przy udziale Wydziału Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu UMŁ, Kuratorium Oświaty i Wychowania, ZW SZS i ZW LZS.

W biegach sztafetowych na dystansie 2300 m zwyciężyli: w grupie Ludowych Zespołów Sportowych — zespół z Andrespola, w grupie ognisk TKKF — ognisko „Jedność", w grupie szkół podstawowych — szkoła ze Rzgowa i w grupie organizacji patriotyczno-obronnych — Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych.

Zwycięzcami biegu otwartego na dystansie 4 km zostali: w kategorii pań — Kinga Stolarek z LZS „Polonia" z Andrespola, w kategorii panów — Piotr Augustyniak z ogniska TKKF „Harnam".

Zwycięzcom wręczono pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.

(ab)

W MBP im. L. Waryńskiego

Rocznicowa sesja

We wtorek, 13 maja o godz. 12 w MBP im. L. Waryńskiego (ul. Gdańska 102) odbędzie się sesja popularnonaukowa zorganizowana w 40 rocznicę uchwalenia dekretu o bibliotekach i 40-lecie akademickiego kształcenia bibliotekarzy w Łodzi.

W programie sesji referaty: doc. dr J. Kołodziejskiej — Społeczne implikacje dekretu o bibliotekach oraz prof. dr B. Świderskiego — 40-lecie Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ.

(jc)

Milczenie jest złotem?

16 kwietnia, a więc prawie miesiąc temu i miesiąc po otwarciu nowej zajezdni tramwajowej przy ul. Telefonicznej — podobno najnowocześniejszej w Polsce — opublikowaliśmy tekst (oparty na relacji jednego z pracowników zajezdni i obserwacjach naszego reportera), z którego wynikało, że przy ul. Telefonicznej źle się dzieje. Do tej pory przedsiębiorstwo nie zareagowało. Chociaż — przepraszam: następnego dnia zaproszono nas na spotkanie z dyrekcją, ale po półgodzinie wycofano się z tego pomysłu. I od tej chwili — cisza!

Nie chodzi tu o naszą urażoną ambicję, ale nie bez kozery przecież prawo prasowe nakłada na krytykowane instytucje obowiązek reagowania na krytykę. Czytelnicy mają prawo wiedzieć, czy z naszej pisaniny coś wynika, czy też jest to rzucanie grochem o ścianę. Tym bardziej, jeśli rzecz dotyczy przedsiębiorstwa, z którego usług korzysta codziennie kilkaset tysięcy ludzi.

(zb)

Komunikat WUSW

Dotychczas nie ujawnione osoby, od których ob. Jacek Bargiel zam. Łódź, ul Rajdowa 10 m. 71 wyłudził pieniądze, zawierając umowy podnajmu lokalu, pożyczki itp. — proszone są o zgłoszenie się do Komisariatu III MO DUSW Łódź-Polesie w celu złożenia zeznań.

Matury 86

Od polskiego czas zacząć...

Dziś pierwszy dzień matur. W bieżącym roku egzaminy dojrzałości w całym kraju zdaje około 200 tys. abiturientów, zaś w Łodzi — ponad 5 tys.

Tradycyjnie w pierwszym dniu matur wszystkich obowiązuje 5-godzinny pisemny sprawdzian z języka polskiego. Jego zaliczenie z wynikiem co najmniej dostatecznym jest warunkiem dopuszczenia do kolejnych egzaminów ustnych.

Gdyby przypadkiem dziś się komuś nie powiodło, będzie mógł — zgodnie z regulaminem — powtarzać maturę dopiero za rok. Mamy jednak nadzieję, że w Łodzi takich pechowców nie będzie, a tematy egzaminacyjne przypadną maturzystom do gustu i okażą się na miarę ich możliwości.

Wszystkim zatem, jak co roku, tradycyjnie życzymy połamania piór!

(n)

W Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych odbyła się w niedzielę uroczysta przysięga wojskowa studentów IV roku Akademii Medycznej w Łodzi. Przybyły na nią licznie rodziny podchorążych, władze uczelni z rektorem AM — prof. Leszkiem Woźniakiem, przedstawiciele dzielnicowych władz politycznych i administracyjnych, zaprzyjaźnionych łódzkich uczelni i szkół. Obecni byli przedstawiciele dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego, MZIOS łódzkich organizacji młodzieżowych.

Zaszczytu złożenia przysięgi na sztandar dostąpili szer. pchor. Maciej Dancewicz, szer. pchor. Maciej Pawełczyk, szer. pchor. Marek Niwald i szer. pchor. Marek Forczmański.

(ab)

Foto: A. WACH

Dokumenty czekają na roztargnionych

W miejskim Biurze Rzeczy Znalezionych przy ul. Naftowej 1/3 (tel. 32-76-38) prowadzonym przez Urząd Dzielnicowy Łódź-Polesie na roztargnionych czeka ponad 1000 rozmaitych dokumentów — prawa jazdy, legitymacje, a nawet dowody osobiste. Wysyłane powiadomienia najczęściej wracają z adnotacją „adresat nieznany".

Natomiast w Biurze Rzeczy Znalezionych MPK przy ul. Piotrkowskiej 77 (tel. 33-37-25), w tym roku zgromadzono stosunkowo niewiele, bo około 200 znalezionych w tramwajach przedmiotów. Jednocześnie jednak leży spora liczba rzeczy przekazanych jeszcze w ubiegłym roku. Np. na roztargnionych właścicieli czeka kilkanaście zegarków. Niemal codziennie do obydwu biur przychodzą łodzianie, pytając czy czasem nie zgłoszono zgubionych przez nich przedmiotów. Zdarza się i to dość często, że poszukiwane są pojedyncze rękawiczki, również bezskutecznie, podczas gdy znalazcy jednej rękawiczki nie mają z niej żadnego pożytku. Prawdopodobnie jednak nie chce im się odnosić jej do biura. Szkoda, bo dla zainteresowanych zguba jednej rękawiczki równa się stracie obydwu.

(kas)

◆ Rosną konta „N"
◆ Komputer w służbie banku

1 milion 200 tys. dolarów na 4 tysiącach rachunków „N" zgromadzili łodzianie w ciągu kilkunastu miesięcy. Są to konta, na które można wpłacać dewizy uzyskane w sposób nie udokumentowany. Przez rok nie podlegają one oprocentowaniu i nie wolno wywozić ich za granicę.

Oszczędności dewizowe łodzian rosną. W I kwartale przyrost sald wyniósł 2 mln 700 tys. dol. Kont „A" jest w Łodzi 150 tys., a kwota na nich zgromadzona wynosi ponad 50 mln dol.

W pomieszczeniach PKO SA przy ul. Piotrkowskiej 211 dokonano ostatnio prac remontowych. Wymalowano ściany i sufity, wykonano drobne prace adaptacyjne.

— Budowany dla nas dom przy pl. Reymonta nie będzie gotowy ani za rok, ani za dwa — mówi dyrektor PKO SA, Janusz Poniatowski. — Jeszcze przez parę lat będziemy musieli przyjmować klientów w starych i ciasnych wnętrzach. Ale żeby ułatwić pracę i przyspieszyć obsługę przygotowaliśmy się do zainstalowania systemu komputerowego. Kasjerzy dysponować będą ekranami, na których po naciśnięciu guzika ukaże się stan konta. Po dokonaniu wypłaty lub wpłaty przez klienta od razu — też przy pomocy guzika — będzie można uaktualnić stan rachunku.

Czy odremontowanie wnętrza banku przy ul. Piotrkowskiej 211 i zastosowanie tam techniki komputerowej przyczynią się do skrócenia kolejek — zobaczymy. W każdym razie gmach dla PKO SA powinien stanąć jak najszybciej.

W. M.

Min. J. Michałowska-Gumowska w Łodzi

Wszystkie nasze szkolne sprawy

W minioną sobotę gościła w Łodzi minister oświaty i wychowania — **Joanna Michałowska-Gumowska**, spotykając się w siedzibie KŁ PZPR z przedstawicielami łódzkiej oświaty. Obecni byli: sekretarz KŁ PZPR — **Konrad Janio**, wiceprezydent Łodzi — **Jan Nosko**, dyrektor Departamentu Kadr MOiW — **Jerzy Kołodziejczyk**, prezes ZO ZNP — **Wiesław Mordal**, kurator — **Bohdan Cegielski**.

Przedmiotem pierwszego spotkania min. J. Michałowskiej-Gumowskiej z łódzkimi pedagogami był ogół najważniejszych obecnie i w najbliższej perspektywie problemów oświatowych. Na wstępie zebrani poinformowani zostali przez szefową resortu o głównych zamierzeniach władz oświatowych w zakresie usprawnień przygotowania i dystrybucji podręczników, postępach w realizacji reformy programowej, założeniach polityki kadrowej, planach rozwoju bazy materialnej oświaty, przygotowaniach do wprowadzenia motywacyjnego systemu płac.

Z kolei w dyskusji **W. Mordal** zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia przez resort większych niż dotąd środków na zajęcia pozalekcyjne i działalność wychowawczą, poważnie zaniedbaną. **A. Łazarczyk** mówił o potrzebie tworzenia lepszych warunków pracy organizacjom młodzieżowym, stanowiącym istotne ogniwo w systemie edukacji, o ogromnych walorach wychowawczych. **F. Mazur** przedstawiła problemy lokalowe, wyposażeniowe i kadrowe, z jakimi boryka się dziś sfera opieki przedszkolnej — podstawowego, bardzo ważnego szczebla edukacji.

Odpowiadając na zgłoszone pytania, wnioski i postulaty, min. J. Michałowska-Gumowska stwierdziła, iż władzom oświatowym bardzo zależy na ścisłej współpracy merytorycznej z pedagogami-praktykami, których wiedzę i doświadczenie resort ocenia wysoko. Nawiązaniu i realizacji bieżącej współpracy służyć mają m. in. właśnie takie jak łódzkie, częste spotkania robocze przedstawicieli resortu i nauczycielami w różnych ośrodkach.

Podsumowując spotkanie, K. Janio podkreślił, iż było ono dobrą okazją do szerszej wymiany myśli i poglądów na temat przyszłości oświaty polskiej, edukacji narodowej, który to temat często przewija się w dyskusji przed X Zjazdem PZPR i z pewnością będzie także ważnym punktem obrad tego najwyższego forum partyjnego, istotnie decydującego o tym, jak — jako naród i państwo — wkroczymy w niedaleki już XXI wiek.

(m)

211 milionów kilometrów za nimi!

A właściwie 211 milionów 273 tysiące — tyle przejechali w ciągu 19 lat uczestnicy ogólnopolskiej akcji „Autostop".

Do tej pory z autostopu skorzystało 836.400 turystów, w tym 12.228 cudzoziemców z 32 krajów. Jest to z pewnością najtańsza forma turystyki — koszt przejechania jednego kilometra wynosi zaledwie 10 groszy. Co prawda w lipcu cena książeczki autostopu ma wzrosnąć z 200 do 300 zł, ale i tak jest to kwota raczej symboliczna. Niemniej „Autostop" jest samowystarczalny finansowo — nie korzysta z żadnych dotacji.

Tegoroczna edycja akcji rozpoczęła się 1 maja i potrwa do końca września. Udział w niej może wziąć każdy, kto ukończył 17 lat, albo pozostaje pod opieką osoby dorosłej i posiada zezwolenie rodziców.

Książeczka „Autostopu" upoważnia do przejechania 2 tys. kilometrów, zapewnia ubezpieczenie od następstw wszelkich (nie tylko drogowych) nieszczęśliwych wypadków, także na terenie Węgier, NRD i Czechosłowacji. Autostopowicze otrzymują ponadto mapę Polski z zaznaczonymi zabytkami, campingami i planami dróg wyjazdowych z miast wojewódzkich.

Sprzedaż książeczek prowadzą PTTK, „Almatur", PTSM, LZS oraz wojewódzkie i regionalne przedsiębiorstwa turystyczne i punkty Informacji Turystycznej.

(ab)

Teatr Lalek z NRD

Przez pięć dni, od 12 do 16 maja, gościć będzie w Łodzi, na zaproszenie „Arlekina", Miejski Teatr Lalek z Karl-Marx-Stadt. Zaprezentuje on łódzkiej publiczności widowisko pt. „Krzesiwo" Martina Mognera według H. Ch. Andersena. Przedstawienia odbędą się 13 maja o godz. 10 i 17.30.

Wizyta lalkarzy z NRD jest wynikiem współpracy między Radą Okręgu Karl-Marx-Stadt a Radą Narodową i prezydentem miasta Łodzi.

(jc)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-53-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-88
Dw. Północny	55-46-96
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-23
Pogotowie gazowe	33-95-85, 36-53-59, 302
Pogotowie dźwigowe	74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-66 czynny w godz. 13—18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-40-33 w godz. 12—22

TEATRY

TEATR 77 — godz. 18 Słynne obrazy wg K. Rostworowskiej
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 9—16
Pozostałe muzea nieczynne

• • •

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.
LUNAPARK — czynny w godz. 10—20; w soboty, niedziele i święta — godz. 10—21.

KINA

BAŁTYK — Konfrontacje filmowe — 85 „Idź i patrz" — radz. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19
IWANOWO — Konfrontacje filmowe — 85: „A statek płynie" wł. od lat 18 godz. 17.30, 20.30, „Poszukiwacze zaginionej arki" — USA od lat 12 godz. 15
PRZEDWIOŚNIE — Konfrontacje filmowe — 85: „Idź i patrz" — radz. od lat 18 godz. 17, 20, „Gliniarz z Beverly Hills" — USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30

CO GDZIE JEDZIE

POLESIE — Seans zamknięty — godz. 17, „Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 15 godz. 17
WŁÓKNIARZ — Konfrontacje filmowe — 85, „A statek płynie" — wł. od lat 18 godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30
WOLNOŚĆ — seans zamknięty — godz. 10, „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" — chiński od lat 15 godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Czułe słówka" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.
ZACHĘTA — „Kukułka w ciemnym lesie" — pol. od lat 15, godz. 10, 19.30, „Spokojnie to tylko awaria" — USA od lat 15 godz. 12.15, 14.30, 17
STUDIO — „Miłość Swanna" — RFN-fr. od lat 18 godz. 17.15, seans zamknięty — godz. 19.30
STYLOWY — seanse zamknięte — godz. 15.30, 18.30, 21.30
MAŁE STUDYJNE — „Gandhi" ang. od lat 15 godz. 17
DKM — Iluzjon — Sensacja i przygoda nagrodzona Oskarami godz. 17, 19.15
OKA — „Czas apokalipsy" USA od lat 18, godz. 8.30, 12, 15. DKF — godz. 18.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Cały ten zgiełk" USA od lat 15
HALKA — seanse zamknięte
MŁODA GWARDIA — „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Moryc z ogłoszeniowego słupa" NRD b.o. godz. 16.15, „Mokry szmal" — pol. od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „Podróże Pana Kleksa" cz. I — pol. b.o. godz. 16.15, „Sezon na bażanty" — pol. od lat 15 godz. 18
POKÓJ — „Podróże Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 15; „Och Karol!" pol. od lat 15, godz. 17; DKF — godz. 19 — seans zamknięty.
ROMA — Seanse zamknięte — godz. 10, 12.15, „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
STOKI — „W gwiezdnym pyle" NRD od lat 12 godz. 16; „Miasto kobiet" — wł od lat 18 godz. 18
ŚWIT — „Gwiazdy poranne" — pol. od lat 12 godz. 15; „Och Karol!" pol. od lat 15 godz. 17, 19
TATRY — Arcydzieła polskiej literatury — „Noce i dnie" cz. I godz. 14.30 pol. od lat 15; „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 15 godz. 17, 19
REKORD — „Sabat czarownic" węg. USA b.o. godz. 16.15, „Przemytnicy" — pol. od lat 18 godz. 18.15
SOJUSZ — „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 16, 18.15

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.
Pabianice — Armii Czerwonej 7.
Konstantynów — Sadowa 16.
Głowno — Łowicka 33.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi przewidywaniami na samochodowej giełdzie w Łodzi trwa obecnie wiosenny szczyt podaży. Liczba wystawionych na sprzedaż pojazdów sięga 2 tys. Każda spotykana na polskich drogach marka była reprezentowana przynajmniej kilkoma egzemplarzami.

Pojawiły się, dawno nie oglądane na łódzkim bazarze, „Warszawy 223". Każda ze staruszek ma przynajmniej 20 lat, ale niejeden „Fiat" może im pozazdrościć kondycji. Niestety „Warszawy" przy wielu zaletach mają i tę wadę, że dużo palą.

Dla mających nieco większe ambicje i bogatsze zasoby gotówki można było wczoraj znaleźć coś spośród bardzo bogatej oferty „Fiatów" (małych i dużych), „Zastaw", „Wartburgów" i „Skód". Można było przebierać jak w ulęgałkach, gdyż do Łodzi zjechali właściciele pojazdów z nieomal całego kraju.

Ceny bardzo zróżnicowane. Np. w przypadku „Polonezów" z tego samego roku sięgają nawet 200 tys. złotych.

Przy okazji uczulamy służby porządkowe na sposób parkowania wielu aut poza terenem giełdy. Cierpi na tym widzewska zieleń. Warto pomyśleć o zorganizowaniu parkingu z prawdziwego zdarzenia dla tych, którzy nie chcą ustawiać swoich wozów bezpośrednio na giełdowych terenach.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

„Fiat 126p" — 1974: 220. 1975: 195. 1976: 200. 215. 1977: 230, 255, 260, 270. 1978: 245, 280, 285, 290, 300. 1979: 300, 330, 335, 340, 350. 1980: 330, 370, 1981: 380, 400, 440. 1982: 395, 440, 455. 1983: 400, 445, 470, 480, 500. 1984: 520. 1985: 550, 570, 575. 1986: 640, 680.

„Fiat 125p/FSO" — 1970: 130. 1972: 175, 230. 1974: 280, 330. 1975: 300. 1976: 330, 370, 440. 1977: 350, 380, 410, 430. 1978: 400. 1979: 440, 445, 475, 480, 490. 1980: 490, 510, 550. 1981: 580. 1982: 610. 1983: 700, 750. 1984: 715, 770. 1985: 890. 1986: 1.050.

(peR)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul Piotrkowska 86. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90 103 Łódź, ul Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr poczt. 88. Telefony centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33 67 26; sekretarz odpowiedzialny i I sekretarz: 32 04 15. Sprawy miasta: 33-41-10; 33 37-47, społeczno ekonomiczne: 32-28-32; 33 10 38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95, dział łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 01, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 36. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODOCIĄGOWYCH i KANALIZACYJNYCH w ŁODZI, ul. 22 LIPCA 5

★ ZATRUDNI ★

- kierownika magazynu budowlanego,
- spawaczy z uprawnieniami elektryczno-gazowymi,
- elektromonterów,
- ładowaczy,
- gońca.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. 22 Lipca 5, pok. 2, tel. 32-35-18. 1918-k

ZAKŁAD SPRZĘTU i TRANSPORTU SPB ŁÓDŹ, ul. WRÓBLEWSKIEGO 45/47

ZATRUDNI:

- kierowców — mechaników z kat. prawa jazdy C i D,
- kierowców ciągników rolniczych,
- operatorów: koparko-spycharki „Białoruś", koparki K-407, dźwigu samojezdnego „Polan", żurawia wieżowego ŻB 75/100,
- mechaników samochodowych,
- elektryków samochodowych,
- lakiernika,
- stolarza,
- cieślę.

Informacje: tel. 84-56-26 i 84-69-92. 1895-k

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom do remontu. Przestrzenna 49 Oglądać — niedziela, godz. 12—13. 23953 g

SPRZEDAM — dom (stary). — materiały budowlane z dokumentacją na budowę oraz działkę (500 m). Oferty 23882 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działkę. Tel. grzecznościowy 86-49-43 (16—21). 23917 g

SPRZEDAM willę dwurodzinną stan surowy, działka 500 m kw. oraz dom w budowie, działka 350 m kw., blisko Gdyni, adres: Antoni Błażejczyk 81-042 Gdynia Wejherowska 22/3. 153 P

OGRÓD 800 m kw. — dzielnica Polesie — sprzedam; tel. 779-161 Poznań. 148 P

DZIAŁKI budowlane, uzbrojone — sprzedam. 86-22-53 wieczorem. 12257 g

SPRZEDAM ogródek. — 57-06-63. 23897 g

KUPNO-SPRZEDAŻ

TEATR im. S. Jaracza zakupi cytrę. Telefon 33-75-85. 3087 k

WANNĘ żeliwna 1.40 — sprzedam. Broniewskiego 54/11. 23894 g

ZŁOTE obrączki sprzedam. 43-11-97 p ol7. 14780 g

MASZYNĘ kuśnierską — sprzedam. 33-23-13. 23906 g

SPRZEDAM tanio telewizor i małą chłodziarkę. Tel. 36-39-83. 23097 g

SPRZEDAM klarnet „Amanti" nowy. 34-35-66 wewn. 405 po 20. 23910 g

SPRZEDAM telewizor czarno-biały. Telefon 74-90-02. 23918 g

BUTLE dwutlenku węgla 20 i 30 kg — sprzedam. Oferty 23922 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ODSTĄPIĘ subskrypcję na Herbarz. Oferty — 23926 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„COMMODORE 116" z wyposażeniem sprzedam. 33-39-39. 23931 g

SPRZEDAM segment „Nowa Łódź" z tapczanem i biurkiem oraz szafę Limanowskiego 152/57 po 16-tej. 24860 g 24954 g

RZEMIEŚLNICZY DOM TOWAROWY DZIECIOM
RDT, Spółka z o.o. w Łodzi, ul. Zachodnia 99
INFORMUJE
o rozpoczęciu sprzedaży
TALONÓW WARTOŚCIOWYCH
Z OKAZJI DNIA DZIECKA.

Sieć sklepów RDT oferuje bogaty wybór zabawek i upominków. Wartość talonów do uzgodnienia.

Informacji udzielamy telefonicznie pod nr tel. 33-85-57. 1106-k

SPRZEDAM akordeon „Weltmeister" 120. Tel. 78-83-62. 23932 g

SPRZEDAM tapczan. Tel. 52-97-83. 23592 g

NENUFARY czerwone, różowe; irysy amerykańskie, duże; palmę „Feniks" dużą; dywan wełniany, żywiecki — sprzedam. Tel. 34-95-21. 23951 g

SPRZEDAM zamrażarkę radziecką (poj. 120 l). Tel. 51-51-63. 23919 g

TELEWIZOR „Junost" (nowy) sprzedam Szałkiewicz, Nowotki 54/25 23977 g

SPRZEDAM zegar stojący Becker. Lermontowa 10 m. 64, bl. 358. 23862 g

KOMPUTER „Amstrad 464" — sprzedam. Tel. 36-58-26. 23959 g

WÓZEK inwalidzki, pokojowy składany — sprzedam. Tel. 57-37-04 23958 g

NOWY telewizor „Junost 404", kolor — sprzedam. Siedlecka 10/11, po 16. 23935 g

KREDENS pokojowy, pomocnik przedwojenny — sprzedam, 51-10-66 23934 g

MEBLE (kuchenne, klepka kilka wzorów), kanapy rogowe, pralki, lodówki, telewizory sprzedasz — kupisz. Jaracza 6. Pawlak, 33-93-34. 13099 g

NOWĄ radziecką maszynę walizkową, wielooczynnościową — sprzedam. 43-16-43. 24653 g

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM 125 p combi, karoseria 1986 i nowy silnik 1500. Oferty — 23908 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ROWER wyczynowy — sprzedam. Tel. 78-68-89 12940 g

SKUTER „Lambretto", telewizor „Beryl" — sprzedam 52-62-34. 23978 g

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA własnościowe — najkorzystniejsze — najszybsze pośrednictwo. biura mgr Baryckiego — Tuwima 20. 14637 g

POŚREDNICTWO kupna-sprzedaży mieszkań, nieruchomości, działek, Kniaziewicza 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski 12—17. 14046 g

M-3 (47 m) — Bałuty zamienię nad dwa oddzielne. Oferty 23975 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

UCZĄCA się i pracująca poszukuje pokoju (najchętniej kawalerki) w okolicy Kozin — Teofilowa. Płatne za rok z góry. Tel. grzeczn. 73-31-92 (9—14.30). 23960 g

LOKALU na sklep — śródmieście — poszukuję. Tel. 43-03-20. 23941 g

DO wynajęcia M-4 na 5 lat. Tel. 86-79-42 do 15, Patora. 23903 g

ZAMIENIĘ czteropokojowe (130 m), telefon, garaż, komfort — Radiostacja na dwupokojowe, telefon. Oferty 23898 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

RÓŻNE

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 3226 g

FIZYKA, chemia — korepetycje. Świerczewska 43-13-41.

ZATRUDNIĘ murarza. 84-62-82. 23893 g

STOLARZY — rencistów (wystroje wnętrz) — zatrudnię. 48-91-94. 23895 g

POTRZEBNY kaletnik. Tel. 57-19-43. 23877 g

ZATRUDNIĘ szewca. — 86-37-30. 23884 g

ZATRUDNIMY mechanika maszyn szyjących w Drużbicach z okolic Bełchatowa, Piotrkowa, Pabianic w przedsiębiorstwie zagranicznym. Tel. Drużbice 31. Po 17. 261-07 Bełchatów. 23930 g

ELEKTRYK, lat 28, matura, prawo jazdy kat. AB podejmie każdą dobrze płatną pracę. Oferty 23973 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

USŁUGI

AUTONAPRAWY — 51-77-46, Mochalski. 24347 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów na gorąco, nadkola. Uznański 84-62-33 Solankowa 4. 10761 g

ANTYKOROZYJNE — hydrodynamiczne zabezpieczanie samochodów. Tel. 57-74-72. Spiska 17. Wolski. 14364 g

TELENAPRAWA. Regeneracja kineskopów. 32-48-69 Hreczanik. 12154 g

TELENAPRAWA — 34-98-65 Bednarek. 24351 g

TV — kolor — Video naprawy, przestrajanie, instalujemy dekodery Pal — „Jowisz", „Sony" — gwarancja, inż. Hoff — 51-54-93, 57-12-33. 23864 g

KINESKOPY — regeneracja, Lubartowicz, — 57-33-00. 24677 g

AUTODOMOALARMY — wieloletnia gwarancja. 86-89-46 Dzieniszewski 24050 g

SEZAM — elektroniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Zabezpieczanie drzwi (blacha, blokady, nietypowe zamki). Superwyciszanie Dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sejfowe. Rachunki instytucjom. 52-91-82 Kalinowski. 24637 g

SEJF — instalacje antywłamaniowe, blacha blokady, zamki sekretne, czujniki ultradźwiękowe, skrytki sekretne, ozdobne wytłumianie — instytucjom rachunki. Anczewski 51-18-89. 43730 g

MONTAŻ zapinek, przeróbka okna środkowego. 33-31-27 Arbajter 23647 g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy 84-40-15 — Burwicz. 21590 g

BOAZERIE Wojtaszczyk 55-16-75. 12306 g

ŻALUZJE międzyszybowe. 51-87-93 Skrzypek. 13550 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne, 52-37-49 Kleweta. 20807 g

CZYSZCZENIE szamponiera dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej Wągrowska 34-96-03.

DYWANY pierzemy szamponierą Chojaczyk 51-70-30. 21926 g

REKCEL

Regeneracja i ładowanie akumulatorów

Inż. SIKORSKI.

GDAŃSKA 103. 13436-g

PRANIE dywanów, wykładzin, 51-10-18 Grześkowiak. 22534 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz instytucjom rachunki, 83-25-82 Wiecka 22770 g

MYCIE okien, sprzątanie. 51-49-81 Kucharski. 42620 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 51-66-07 Marciniak. 14074 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie — 33-41-65, 32-20-37 Starenga. 12462 g 14925 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Tel. 51-77-10 Jakson. 12310 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną oraz dokonujemy wszelkiej reperacji Zachodnia 77. Kochanek. 14393 g

PLISOWANIE. Łódź, Sierakowskiego 36, tel. 55-27-69 Panfil. 23946 g

WYKONUJĘ kręgi betonowe na studzienki wodomierzowe — szamba, pokrywy oraz pustaki. Tel. 48-92-24, od 16—20 Skarbek. 23955 g

SPRZEDAŻ trumien. Olczak, Inflancka 86. 22830 g

ŚCINANIE drzew 74-79-03 Włodarczyk. 21612 g

GABINET ginekologiczny; Łódź. Julianowska 5/7 — zapisy telefonicznie 57-22-00 po 16 dr Czekan. 24928 g

TEPIENIE karaluchów, pluskiew, mrówek i innych insektów, instytucjom, i prywatnie tel. 73-59-99 Głogowski 23269 g

NON — Insekt tępi robactwo. Gwarancja, rachunki. 34-14-57 Milewski. 22994 g

PRZESTROJENIA Pal/Secam, Jowisz, Neptun, Rubin, magnetowidy inż. Fidler 48-62-18. 13347 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32 13388 g

DYWANY, wykładziny piorę 73-78-25 Wurch 12809 g

ANALIZY lekarskie. Piotrkowska 204/210. Jeziorski. 13829 g

GABINET ginekologiczny. Aleksandrowska 104 m. 103, lekarz Bogdan Czechowski, wtorki, piątki, 17—18. 14531 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem, Nieputalski 78-39-90. 13023 g

ŚCINANIE drzew. Duda 74-26-29, 32-08-58. 13307 g

RÓŻNE

ZLECENIA na telefon — przyjmę. 36-09-57. 23833 g

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne, metody relaksu Łódź 7, skrytka 63 43014 g

ODDAM w ajencję barkawiarnię w miejscowości wczasowej (możliwość wykorzystania w innym celu) — woj. Sieradz. Oferty 23909 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swatka" — Piotrkowska 183. Organizujemy wieczorki. Paniom — polecamy oferty zagraniczne. 11708 g

KOMPUTEROWY system matrymonialny „Razem". Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy 80-958 Gdańsk 50 skrytka 195. 2312 k

ZAKŁADY LOTNICZE w ŁODZI ul. S. DUBOIS
zatrudnią natychmiast:
następujących pracowników:

- galwanizerów,
- lakierników,
- mechaników samochodowych,
- ślusarzy,
- stolarzy,
- tokarzy,
- frezerów,
- sprzątaczki.

Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy. Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych zakładu — Łódź, ul. S. Dubois w godz. 7—15, tel. 84-55-60 w. 309. 2164-k

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „LIDO" w Łodzi, ul. Wólczańska nr 66

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- barwiarzy,
- dziewiarzy na szydełkarki cylindryczne typu Interlock,
- mistrza dziewiarni.

Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i szkolenia w godzinach od 7.30 do 15.30. 2113-k

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY W ŁODZI

OFERUJE USŁUGI TYPU:

- całoroczna pielęgnacja zieleńców, łącznie z koszeniem trawników,
- renowacja trawników,
- budowa terenów zieleni,
- przekładanie i układanie chodników,
- prześwietlanie i wycinka drzew.

Zgłoszenia od jednostek gosp. uspołecznionej i ludności przyjmuje: Zakład Usług Agrotechnicznych, Łódź, ul. Lipowa 85, tel. 32-94-96 lub 32-06-87 w. 4. 987-k

ZGUBIONO prawo jazdy, Sławomir Dumański, Orzeszkowej 3. 23925 g

MIROSŁAWA Balicka, Inflancka 25 zagubiła prawo jazdy. 23911 g

SKRADZIONO prawo jazdy kategorii AB (amatorskie) na nazwisko Leszek Rudnicki. 14744 g

SŁAWOMIR Szczegielniak, Morcinka 4 zagubił prawo jazdy. 23914 g

UKŁADANIE PARKIETU,

cyklinowanie, montaż boazerii, zabezpieczanie, wygłuszanie drzwi i ścian w salach konferencyjnych, układanie wykładzin podłogowych dla instytucji —

rachunek spółdzielczy.
HAJMAN, tel. 57-05-39.
14100-g

Dziś w radiu

PONIEDZIAŁEK, 12 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki — aud. 14.00 Meldunek z trasy VI etapu 39 Wyścigu Pokoju. 14.10 Magazyn muzyczny. 15.45 Relacja z zakończenia VI etapu 39 Wyścigu Pokoju. 16.35 Muzyka i aktualności. 17.30 Ludmiła Gurczenko śpiewa piosenki. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom: „Kot w butach" — cz. I. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Joanna Konopińska — Reinhardt „Dziennik Joanny" fr. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrowców. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Radiowy suplement do Telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki Rozrywkowej. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wiad. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Chór Rezonans con tutti. 12.25 Z koncertowych nagrań. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Muzyczne peregracje (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Przegląd płytowy — aud. 14.30 Folklor na maple świata — magazyn. 15.00 Władysław Tatarkiewicz „Wspomnienia" — odc. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 A. Wajner i G. Wajner „Wizyta u Minotaura" odc. 17.00 Wiadomości. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Tematy z Waszych listów — aud. 18.00 Nowości z R-1 — opr. (Ł) 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Pusatella Alpina — gra zespół „String Connection". 21.20 Nagranie wieczoru. 21.40 Studio Form Dokumentalnych. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 J. Bryl „Świat ujrzany z daleka" odc. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Archiwum jazzowe. 11.30 Są sprawy — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 Jerzy Jesionowski — „Lepsze życie". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Roger Żelazny „Stwory światła i ciemności". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Sir Neville Marriner i jego 10 Symfonia Schuberta. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Śpiewać w teatrze — aud. 15.40 Sportowa Trójka — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 L. Tołstoj „Wojna i pokój" odc. 19.20 Trochę swingu. 19.30 Jerzy Jesionowski „Lepsze życie" odc. 20.00 Katalog nagrań: Camel — aud. 20.45 Katalog nagrań — „Uciekinierzy". — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 IX Konkurs Muzyki Kameralnej w Łodzi — aud. 22.45 „Czarna Ameryka Jamesa Baldwina" — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Tomaso Landfi „Morze karaluchów" odc. 2.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Suity orkiestrowe. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad 12.10 Odpowiedzi słuchaczom — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.05 Świat wokół nas. 13.25 Muzyczne wizyty w Białymstoku. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 J. Chmielewska „Większy kawałek świata" — odc. 16.10 Z Zielonogórskiego Albumu Festiwalowego — aud. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas — aud. 18.00 Radiowy Poradnik Językowy — aud. 18.10 Piosenki starej Warszawy — aud. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski (61). 19.55 W trosce o przyszłość — aud. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki dawnej — aud. 22.50 J. Michalik „Dzieje teatru w Krakowie w latach 1893—1915". 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Ekonomia i gospodarowanie (tematyka zjazdowa) — aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.00 DT — wiadomości
15.05 Studio sport: 39 Wyścig Pokoju — Poznań — Gorzów
16.30 Dla młodych widzów: „Stowarzyszenie myślących"
16.55 Kino zwierzyńca „Na lewo od pingwinów" (19) — serial filmowy TV RFN
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Bezlitosny front" (11) — „Przeprawa przez Kaukaz" — serial sensacyjny TV NRD
18.30 Echa stadionów
19.00 Dobranoc „Jak leczyć węża"
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik
20.00 Rozmowa na telefon (1)
20.15 Teatr Telewizji — „Sichmann, czyli o banalności zła"
21.30 Kronika Wyścigu Pokoju
21.45 DT — komentarze
22.05 Telewizyjny film dok. „Z życia"
22.40 Rozmowa na telefon (2)
22.55 DT — wiadomości
23.00 Język niemiecki (26)

PROGRAM II

16.30 Język niemiecki (17)
17.00 „Wspinaczka na Mont Everest" — film dok. radz.
17.30 Moja muzyka
18.00 „Kosmiczny test" — fantastyka radziecka (Ł)
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 Wiadomości — dla niesłyszących (Ł)
19.00 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik
20.00 Z dymkiem cygara
20.15 Spotkania zamkowe
20.45 Rozmowy z Lucynką
22.35 „100 km od Gorzowa" odc. 2 „Słubice" — rep.
21.40 „Trzecia granica" (6) — „Order z księżyca" — serial filmowy TP
22.35 „100 km od Gorzowa" odc. „Słońsk — Smogory" — rep
22.55 Studio festiwalowe — Łańcut 86
23.10 Wieczorne wiadomości

Dnia 5 maja 1986 roku zmarł w wieku 70 lat, nasz drogi Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

ZYGMUNT KARASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 maja br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu komunalnym Zarzew.

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 5 maja 1986 r. zmarła w Londynie

Ś. † P.

MARIA TYCZYŃSKA
z d. TABACZNIK.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Londynie w dniu 14 maja br. Msza św. za Jej duszę odprawiona zostanie w dniu 14 maja br. o godz. 7.30 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, Łódź, ul. Łąkowa 28. Pogrążona w smutku

RODZINA

·SPORT·SPORT·SPORT·

○ Ludwig nie zawodzi Szurkowskiego
○ Polacy atakują, ale nie wygrywają
○ Dziś kolarze jadą do Gorzowa Wlkp.

(Dokończenie ze str. 1)

weru i polski zawodnik dość łatwo dogonił uciekający w ślimaczym tempie peleton. Próbowali ataków Polacy na ostatnich kilometrach. Skończyło się jednak na zdobyciu dwóch punktów przez Stępniewskiego na finiszu w Swarzędzu (wcześniej punktowali obok Wrony, Stępniewski, Bartkowiak i Krawczyk) i na znakomitym finiszu O. Ludwiga, który wyprzedził nieznacznie na piątym etapie Saitowa (ZSRR), Raaba (NRD). Na piątym miejscu finiszował Wrona. **Nasi kolarze chyba zbyt wcześnie zaczęli się rozprowadzać, zapominając o tym, że mają tuż za plecami doskonałego kolarza NRD oraz zawodników ZSRR. Nie można się też tłumaczyć tym, że w walce o premiowane miejsca przeszkodziła im wywrotka motocykla czechosłowackiego z zainstalowaną na nim kamerą telewizyjną, co stanowiło nieprzewidzianą „atrakcję" finiszowych metrów poznańskiego etapu.**

Dziś odbędzie się VI etap 39 WP. Kolarze będą mieli do pokonania 174 km z Poznania do Gorzowa Wlkp. Czy znów najskuteczniej będzie finiszował faworyt Szurkowskiego O. Ludwig, który ma już na swym koncie trzy etapowe sukcesy w 39 WP i 24 w dotychczasowych występach w tej majowej imprezie? A może nareszcie zaatakują nasi kolarze.

(w-w)

V ETAP INDYWIDUALNIE

1. Ludwig (NRD) — 4:33 36
2. Saitow (ZSRR) — 4 sek. straty
3. Raab (NRD) — 10 sek.
4. Romanow (ZSRR) — 10 sek.
5. **WRONA**
12. **SZERSZYŃSKI**
26. **STĘPNIEWSKI**
40. **JASKUŁA**
52. **BARTKOWIAK** (wszyscy — 10 sek.)

V ETAP DRUŻYNOWO

1. NRD — 13:41.13
2. ZSRR
3. **POLSKA**
4. CSRS
5. Mongolia
6. Francja (wszyscy ten sam czas)

PO V ETAPIE INDYWIDUALNIE

1. Regec (CSRS) — 13:25.59
2. Zajkow (Bułgaria) — 17 sek. straty
3. Ludwig (NRD) — 1.03
4. Pulnikow (ZSRR) — 1.31
5. Klimow (ZSRR) — 1.40
6. Stajkow (Bułgaria) — 1.41
15. **KRAWCZYK** — 2.03
16. **BARTKOWIAK** — 2.03
19. **STĘPNIEWSKI** — 2.11
20. **WRONA** — 2.18
23. **SZERSZYNSKI** — 2.29
33. **JASKUŁA** — 9.25 sek.

PO V ETAPIE DRUŻYNOWO

1. ZSRR — 41:16.49
2. NRD — 1.35
3. CSRS — 1.38
4. **POLSKA** — 2.56
5. Bułgaria — 5.12

A. Drozdowski zdobył laur „DŁ"

Spośród 129 młodych kolarzy, którzy wystartowali do Małego Wyścigu Pokoju, organizowanego tradycyjnie przez OZKol. w Łodzi, Plon Aleksandrów i naszą redakcję, do trzeciego, decydującego etapu, rozegranego na 45-kilometrowej trasie stanęło 79. Na metę dojechało 74.

W gronie faworytów upatrywano triumfatora piątkowej „czasówki", reprezentanta łódzkiego Społem — **Andrzeja Drozdowskiego**, który po drugim (sobotnim) etapie (jazda ze startu wspólnego na 45 km) miał 10 sekund przewagi nad rywalami.

Zwycięzca MWP — Andrzej Drozdowski pokonał trzy etapy naszej imprezy w czasie 2.35,40, wyprzedzając M. Cieślaka — 8 sek. straty i K. Domińczaka — 21 sek. (obaj Orzeł Nieborów), oraz W. Golenia — 32 sek., i K. Góreckiego — 34 sek. (obaj LKS Żdżary), D. Szymańskiego (Remo Głowno) — 38 sek., G. Lisowskiego (Społem) — 39 sek., T. Kaczora (Start Piotrków) — 40 sek., J. Miodka (Orzeł Nieborów) — 42 sek. Zawodnik ten zwyciężył w klasyfikacji na najaktywniejszych, zdobywając 25 pkt i wyprzedzając A. Drozdowskiego (13 pkt).

Zwycięzca MWP, A. Drozdowski.

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
1, 10, 15, 26, 41, 46
dod. 32
II LOSOWANIE
1, 4, 27, 36, 41, 49

który uhonorowany został laurowym wieńcem i pucharem kryształowym „DŁ" oraz pucharem KM-G ZSMP w Aleksandrowie, jest uczniem SP-50 w Łodzi.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła czwórka młodych kolarzy piotrkowskiego Startu, wyprzedzając łódzkiego Włókniarza i Plon Aleksandrów.

Impreza została doskonale przygotowana i sprawnie przeprowadzona, za co należą się słowa uznania działaczom aleksandrowskiego klubu, OZKol. w Łodzi, komisji sędziowskiej, a także służbie porządkowej MO i ORMO miasta i gminy Aleksandrów za wzorowe zabezpieczenie trasy.

WIESŁAW WRÓBEL

Torowcy Społem najlepsi

Na torze przy ul. Północnej rozegrano pierwszą serię zawodów o Puchar Polski. **Najlepsi okazali się młodzi torowcy Społem, zwyciężając zarówno w punktacji juniorów jak i juniorów młodszych.**

W rywalizacji juniorów młodszych Społem zdobyło 88 pkt, wyprzedzając Żyrardowiankę (75), Włókniarza Kalisz (45), Ziemię Opolską (29), Włókniarza Łódź (15) i Tramwajarza (14). W klasyfikacji juniorów Społem zgromadziło 80 pkt., Włókniarz Łódź — 66, Żyrardowianka — 56.

Wśród juniorów **P. Borkowski** (Społem) wygrał wyścig na 3 km. Drugi był **Z. Bens** z Włókniarza Łódź, który wygrał wyścig na 50 okrążeń i „amerykana" (wraz z R. Masłowskim). Bens jechał także w wyścigu drużynowym, zdobywając wraz ze swoimi kolegami klubowymi I miejsce. Borkowski był trzeci w dystansie, drugi (z J. Dębowskim) w „amerykanie" i drugi w wyścigu drużynowym.

Najlepszym juniorem młodszym był kolarz Żyrardowianki — **G. Krejner**, wygrywając wyścig na 1 km i na 3 km oraz z R. Mysińskim wyścig parami. Sprint odbył się pod dyktando reprezentantów Społem. Wygrał **A. Górski** przed K. Trzcińskim i T. Kozą. W wyścigu na 4 km triumfowało Społem przed Włókniarzem Kalisz i Żyrardowianką.

(ww)

XVII sesja RN m. Łodzi

Dziś, w sali konferencyjnej Domu Technika przy pl. Komuny Paryskiej o godz. 9 rozpocznie obrady XVII sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Zasadniczym tematem obrad będą problemy kultury fizycznej i sportu w województwie łódzkim oraz zamierzenia na lata 1986—1990.

W SKRÓCIE

BOKS. Na MS w Reno (USA) wyłoniono ćwierćfinalistów w wagach: papierowej, lekkopółśredniej, lekkośredniej i ciężkiej. W tej ostatniej kategorii wystąpił Polak W. Dyła, przegrywając z Bułgarem S. Fusinowem.

Trzykrotny mistrz olimpijski, Kubańczyk T. Stevenson stoczył w Reno 321 walkę w swej karierze, odnosząc 302 zwycięstwo nad Bułgarem P. Stojmenowem.

DŻUDO. Cztery brązowe medale zdobyli Polacy na ME w Belgradzie. Są nimi: J. Kolanowski, W. Legień, J. Pawłowski i W. Błach.

TENIS. Na kortach Forest Hills I. Lendl przegrał w półfinale z Francuzem Y. Noahem 3:6, 5:7.

SIATKÓWKA. Mistrzostwo Polski zdobyli siatkarze Legii, wyprzedzając Stal Szczecin i Hutnika Kraków.

Na promocyjnym MŚ w Rzymie zwyciężyły Włochy przed RFN i Bułgarią. Polki w grupie „B" wygrały z Australią 3:1 i Wenezuelą 3:0, zajmując 7 miejsce.

PIŁKA NOŻNA. Reprezentacja Bułgarii wygrała z II-ligowym zespołem RFN Cikroria Aschaffenburg 2:1, a Kanada zwyciężyła Walię 2:0.

20 maja odlot do Meksyku

Na kolejnym posiedzeniu zebrał się sztab „Mexico-86". Ustalony został dokładny harmonogram zajęć i spotkań naszych reprezentantów w ostatnich dniach przed odlotem do Meksyku. Po powrocie z meczu z Danią w Kopenhadze (jeszcze tego samego dnia — 16 bm., samolotem czarterowym), 22 zawodników wytypowanych do drużyny narodowej otrzyma dwa dni wolne. Zbiórka nastąpi 19 maja w hotelu „Solec" do godz. 13.00, potem piłkarze odbiorą reprezentacyjne stroje i sprzęt. O godz. 19.00 odbędzie się spotkanie z kierownictwem PZPN i sztabem „Mexico-86", a późnym wieczorem (ok. 22.00) — konferencja prasowa w hotelu „Solec".

20 maja, po rannym rozruchu, reprezentanci udadzą się do GKKFiT na spotkanie z kierownictwem resortu, a o godz. 18.00 odlecą do Monterrey via Frankfurt n. Menem.

Zadbano o to, by ekipa została wyposażona w odpowiednią ilość materiałów informacyjnych — dla zagranicznych dziennikarzy, oraz pamiątek i drobnych suwenirów — dla meksykańskich kibiców. W bagażach ekipy znajdzie się ok. 4.000 okolicznościowych plakatów, 30.000 biało-czerwonych chorągiewek, 2000 proporczyków, a ponadto breloczki, medale, plakietki. W przygotowanych dla przedstawicieli prasy teczkach znajdą się kalendarzyki z programem mistrzostw, informacje o naszym kraju, o polskim sporcie, folder drużyny, zdjęcia piłkarzy.

* * *

Przebywający na zgrupowaniu w RFN polscy piłkarze zmierzą się we wtorek z Eintrachtem Frankfurt.

Błękitni Kielce - Włókniarz 0:1 (0:1)
Celny strzał Bąkiewicza
(Od naszego wysłannika)

0:1 — Bąkiewicz (23 min.)

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Jacek, Komorowski, Bardelski, Szałecki — Sowiński, Bąkiewicz, Wojciechowski, Stanowski, Rosiński — Perydzyński.

Mecz był zacięty, goście jednak udowodnili swoją wyższość. W 23 min. pabianiczanie zdobyli zwycięską bramkę. Wojciechowski wykonywał rzut wolny, dokładnie nagrał piłkę „na głowę" do Rosińskiego, ten przedłużył strzał do Bąkiewicza, a ten po odbiciu piłki od bramkarza umieścił ją w siatce.

W drugiej połowie spotkania goście mieli zdecydowaną przewagę, ale nie potrafili jej udokumentować kolejnymi bramkami. W 52 min. zawodnik Błękitnych strzelił w słupek, w 54 min. Wojciechowski z rzutu wolnego trafia w poprzeczkę, a dwie minuty przed zakończeniem tego meczu Bąkiewicz jest w sytuacji, która mogła zakończyć się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy Włókniarza. 1:0 dla podopiecznych trenera J. Machcińskiego i wygrany mecz zasłużenie.

(a. szym.)

Anilana — Stal M. 39:29
ChKS — AZS W-wa 33:22
w przedostatniej kolejce ekstraklasy

Za tydzień zakończy tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo Polski ekstraklasa szczypiornistów. Na pożegnanie ligi łódzkie „siódemki" stoczą mecze na wyjazdach. Piłkarze ręczni Anilany, którzy już wcześniej zapewnili sobie wicemistrzostwo Polski zmierzą się z obrońcą tytułu, Wybrzeżem w Gdańsku, a ChKS stoczy ostatni pojedynek w ekstraklasie ze Stalą w Mielcu.

W sobotę w przedostatniej kolejce Anilana i ChKS rozegrały mistrzowskie mecze we własnych halach.

Anilana pokonała Stal Mielec 39:29 (22:15). Bramki zdobyli dla Anilany: **Robert i Kordowiecki** po 11, **Dziuba** 8, **Kowacki** 3, **Jatczak** i **Klimek** po 2, **Kosma** i **Trybe** po 1.

Szczypiorniści z ul. Sobolowej nie mieli kłopotu z uzyskaniem 10-bramkowej przewagi nad mało wymagającym zespołem z Mielca.

Zwycięsko zakończyli także mecz przed własnymi kibicami piłkarze ręczni ChKS, wygrywając z AZS Warszawa 33:22 (16:12). Bramki zdobyli dla ChKS: Gumiński 12, Stegliński 8, Walicki 5, Melski i Zubrzak po 3, Kołodziejaczak 2.

Na pożegnanie ligi zespół z Chojen odniósł zasłużone zwycięstwo. Ale osłabiony brakiem podstawowych zawodników łódzki beniaminek nie przedłużył pobytu wśród najlepszych zespołów pierwszoligowych.

WYNIKI: Anilana — Stal 39:29 (22:15), Korona — Pogoń Z. 28:30 (15:14), Stal G. — Hutnik 32:27 (13:12), ChKS — AZS W-wa 33:22 (16:12), (mecz Śląsk — Wybrzeże 14 maja).

W tabeli bez zmian. Prowadzi Wybrzeże (30 pkt.) przed Anilaną (27 pkt.) i Śląskiem (21 pkt.). ChKS z 4 pkt. zajmuje ostatnie miejsce.

* * *

Nie udało się piłkarzom ręcznym Wybrzeża Gdańsk zdobyć Klubowego Pucharu Europy. W rewanżowym meczu finałowym rozegranym w Splicie mistrzowie Polski przegrali z miejscową Metaloplastiką 23:30 (9:15). Przewaga jaka wywalczyło Wybrzeże w pierwszym meczu przed tygodniem w Gdańsku — 5 goli — okazała się za mała wobec dynamicznej, bardzo ofensywnej gry Jugosłowian.

Start - Igloopol 0:0
Remis to za mało

START: Kwaśniewicz — Serek, Ciejka, Wawrzyniak, Możejko (od 72 min. Trojanowski), Krzyczmanik, Drapiński, Molenda, Krawiec — Kuś (od 80 min. Grzelak), Chałaśkiewicz.

W 9 min. spotkania **Kuś** znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości. Piłka jednak nie znalazła się w siatce, ponieważ łódzkiemu napastnikowi nie stało umiejętności. Nie dziwiliśmy się jednak, ponieważ przed zakończeniem tego pojedynku musiał opuścić boisko. Uwikłany w jakieś niezrozumiałe pojedynki w polu karnym, nic, poza ambicją, nie wniósł do gry. Gdybym był trenerem, to zastanowiłbym się nad jedną rzeczą, dlaczego najlepszym „zawodnikiem" na placu gry był sędzia.

(szym.)

WYNIKI: Stal St. W. — Korona Kielce 1:0 (1:0), Wisła K. — Resovia 0:0, Polonia B. — Jagiellonia 0:0, Błękitni — Włókniarz 0:1 (0:1), Górnik Kn. — Hutnik K. 0:0, Olimpia El. — Broń 2:1 (0:0), Start — Igloopol 0:0, Unia — Ursus 4:0 (2:0).

W tabeli prowadzi Polonia. Włókniarz jest dziesiąty, a Start dwunasty.

ŁKS przegrał z mistrzem Bułgarii 2:3

0:1 — Minczew (10 min.), 1:1 — Więzik (11 min.), 1:2 — Kaszmerow (38 min.), 1:3 — Kaszmerow (81 min.), 2:3 — Płachta (85 min.).

ŁKS: Z. Robakiewicz — Sybilski, Wenclewski, Bendkowski (od 65 min. Płachta), Bujalski — Chojnacki, Wesołowski, Więzik, Ziober — Kasztelan, Soczyński (od 73 min. Ogrodowicz).

Po dwumeczu na Węgrzech, piłkarze ŁKS występujący w rozgrywkach Interligi zmierzyli się w sobotę na własnym stadionie z mistrzem Bułgarii. Spotkanie, trudno zaliczyć do interesujących widowisk. Obie drużyny zaprezentowały wakacyjną formę, a pięć bramek, które padły na stadionie przy al. Unii to efekt błędów popełnionych przez formacje obronne obu drużyn. Spotkanie na stadionie ŁKS dowiodło, że rozgrywki Interligi poza kosztami nie przynoszą żadnych prawie efektów szkoleniowych.

We wtorek ŁKS podejmie na własnym stadionie drugi zespół bułgarski, SC Sliwen, który przegrał w sobotę z Górnikiem w Wałbrzychu 2:1 (0:1). Bramki zdobyli dla Górnika: **Kosowski** (w 54 min.) i **Śmietański** (w 58 min); dla SC Sliwen honorowego gola uzyskał w 20 min. **Wołczew.**

(WW)

Wielkie zakupy

Pod takim tytułem w „Przeglądzie Tygodniowym" (nr 17) ukazał się wywiad red. Krzysztofa Szczepaniaka z wieloletnim kierownikiem drużyny piłkarskiej RTS Widzew — Stefanem Wrońskim. Ponieważ z pewnością zainteresuje on wielu łódzkich kibiców, cytujemy jego fragmenty.

JAK ZNALAZŁ SIĘ W ŁODZI BONIEK

„(...) Prezesowi i mnie najbardziej podobał się Zbigniew Boniek z Zawiszy Bydgoszcz. Jeździliśmy za nim dobrych parę miesięcy. A on, łobuz, zwodził nas. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że jednocześnie pertraktował z Lechią Gdańsk. Gdy jednak to my awansowaliśmy do ekstraklasy, „Rudy" zdecydował się. Gorzej było z działaczami Zawiszy. Zgodzili się dopiero po piątej półlitrówce winiaczku. Boniek miał kosztować 400 tys zł rozłożonych na 4 raty. Zajechałem do klubu z tą radosną nowiną. Widzew akurat grał przedsezonowy sparring. Jedna z bramek strzelił Boniek. W kasie jednak nie było pieniędzy na pierwszą ratę. Poszliśmy więc z prezesem do szatni pożyczyć trochę grosza. Dali wszyscy...

(...) Jeszcze łatwiej szło z kupnem pomocnika Rozborskiego i bramkarza Burzyńskiego. Pierwszego polecił kierownik drużyny Górnika Zabrze, nieżyjący już Marian Olejnik, twierdząc, że ten niedawny jeszcze reprezentant Polski juniorów nie może sobie jakoś znaleźć miejsca na Śląsku. Zapłaciliśmy 100 tysięcy (a można było jeszcze coś z tego utargować). Burzyńskiego zaś Arka Gdynia sprzedała z wielką chęcią by spłacić długi, w jakie popadła grając przez rok w I lidze...

BONIEK I TŁOKIŃSKI

(...) Latem 1976 roku odszedł trener Leszek Jezierski, ale zastąpił go człowiek nazywany wtedy nadzieją polskiego futbolu — Janusz Pekowski. (...) Pekowski ściągnął do Łodzi paru nowych futbolistów, w tym niedawnego juniora, reprezentanta Polski — Mirosława Tłokińskiego. Piłkarz był to znakomity i grał w Widzewie do 1983 roku. Niestety, początkowo wiele się nie nagrał, bo podpadł Bońkowi. Po prostu się nie znosili. Przyczyna leżała w zegarku. Parę lat wcześniej na obozie kadry juniorów Tłokińskiemu zginął zegarek. Podejrzenie rzucił na Bońka. A „Rudy" takie zniewagi pamiętał długo. Na jednym z obozów już w Widzewie rzucili się na siebie niczym koguty. Tłokiński nie grał, bo Boniek zawsze potrafił uzasadnić trenerowi wybór innego piłkarza. Dopiero po roku, gdy Andrzej Grębosz odniósł ciężką kontuzję, Tłokiński znalazł swoje miejsce w drużynie...

(...) W tym czasie odszedł od nas trener Pekowski. W roli zwalniającego wystąpił Kostrzewiński. Wszystko zaczęło się w łódzkim hotelu „Centrum", gdzie zaspokajali pragnienie Rozborski z Burzyńskim. „Zito" — Rozborski skończył na tym lokalu, natomiast Burzyńskiemu było mało i przeniósł się do „Grandu". A że towarzystwo mu nie odpowiadało, naruszył nieco wykidajłę i wyszedł. Na drugi dzień w klubie wiedzieliśmy o wszystkim. Wszedłem do szatni i ogłosiłem decyzję prezydium zarządu o karach finansowych. Obydwaj „rozrywkowicze" przyjęli to ze spokojem. Trener Pekowski chciał jednak czegoś więcej. Pokajania się: „bo inaczej nie wyobrażam sobie pracy z tą drużyną" — oznajmił. Na to ówczesny kapitan drużyny Zdzisio Kostrzewiński odparł: „to spier... pan, takich trenerów możemy mieć na pęczki". No i Pekowski zrezygnował...

SMOLAREK I ŻMUDA

(...) Następny sezon był dla Widzewa zdecydowanie lepszy. Osłabieni odejściem Pawła Janasa — zauroczonego mundurem żołnierza zawodowego oraz warszawską Legią — i praktycznie bez większych wzmocnień zdobyliśmy wicemistrza Polski. Wtedy też na stadionie Widzewa pojawił się zawodnik o nazwisku Smolarek. Próbował wejść do naszej drużyny już jako junior, lecz jakoś mu to nie wyszło. Poszedł więc do wojska do Legii. Tam też początkowo grzał ławę. Na obóz zimowy w NRD pojechał za własne pieniądze. Może właśnie tym przekonał trenera Andrzeja Strejlaua do siebie? Zaczął grać, i to bardzo dobrze. Skończył jednak służbę wojskową. Bał się trochę powrotu do Widzewa, czekała go znów walka o miejsce w drużynie. Wybrał więc zawodową służbę wojskową w Legii. Do kontrataku ruszyliśmy we dwóch z prezesem Sobolewskim. „Smolar" wrócił do nas...

(...) Największą jednak niespodzianką był telefon z Wrocławia pewnego styczniowego dnia 1980 roku. Dzwonił Władysław Żmuda oświadczając, że chciałby do nas przejść. Nie dowierzaliśmy własnym uszom. Do tej pory nigdy jeszcze nie kupowaliśmy reprezentanta Polski. A prócz tego Żmuda grał nie w jakimś klubiku, ale w WKS Śląsk. Zdawaliśmy więc sobie sprawę z całej delikatności takiej transakcji. Będąc już we Wrocławiu, zrozumieliśmy z prezesem Sobolewskim, że kierownictwo drużyny Żmudę już odklepało i jedyne co ich interesowało, to cena Władka. Gorzej było przekonać prezesów Śląska. Doszło do tego, że mieszkający już w Łodzi we własnym segmencie Żmuda dostał wezwanie do odbycia 3-miesięcznych ćwiczeń wojskowych. Wybroniliśmy go z tego druklem L-4. Śląsk spasował i Żmuda mógł wystąpić w Widzewie...

DZIEKANOWSKI W WIDZEWIE

(...) Ciołek, zamiast gry w drużynie mistrza Polski (drugi tytuł zdobyliśmy w 1982 r.), wolał przedłużenie kontraktu ze Stalą Mielec. Natomiast Iwan zrezygnował z powodu kontuzji na mistrzostwach świata. Przyjechał do nas po Mundialu i powiedział: „Wam potrzebny zawodnik do gry, a nie „Dziekan" ochrzcił go w słynnym wywiadzie dla „Sportowca" (...)". do szpitala". Dziekanowski umówił się z nami, że jeszcze przez rok będzie się starał pomóc w utrzymaniu Gwardii Warszawa w I lidze...

Największym transferem lata 1983 było przejście do Widzewa Dziekanowskiego. Biliśmy się o niego zażarcie z Legią. Ale on zdecydowanie wolał nas. Wioząc mnie samochodem z Warszawy do Łodzi, po ostatecznym sfinalizowaniu kontraktu powiedział: „Zobaczy pan, będę grał w Widzewie tak samo, jak kiedyś Boniek. Będę największym polskim piłkarzem". I jest nim dzisiaj. Grałby także dalej w Widzewie, gdyby nie starcie dwóch władczych charakterów. Darek protestował, że nie chce grać w klubie Smolarka, bo woli grać w swoim.

Czy mogliśmy utrzymać „Dziekana" u siebie? Ależ oczywiście! Wystarczyłoby tylko sprzedać Smolarka. Woleliśmy jednak Ciska i przyjaźń Legii. Myślę, że to ostatnie zaowocuje już niebawem, gdy rozpocznie się powtórne rozmowy w sprawie rychłego powrotu do Widzewa Jerzego Wijasa.

(...) I tak Waligóra znów stał się widzewiakiem. Dzięki jego mediacji Dziekanowski nie odszedł już w styczniu 1985. Pożegnał się natomiast Piotr Romke, który nie mógł się jakoś pogodzić z mianem „gierraka Bońka", którym „Dziekan" ochrzcił go w słynnym wywiadzie dla „Sportowca" (...)".